

KWARTALNIK ISSN 1509-3735

TARNOGRODZKI

NUMER 56

ROK XV

2013



DOŻYWKI

Parafialno-Gminne

Luchów Górny, 15 września 2013 r.



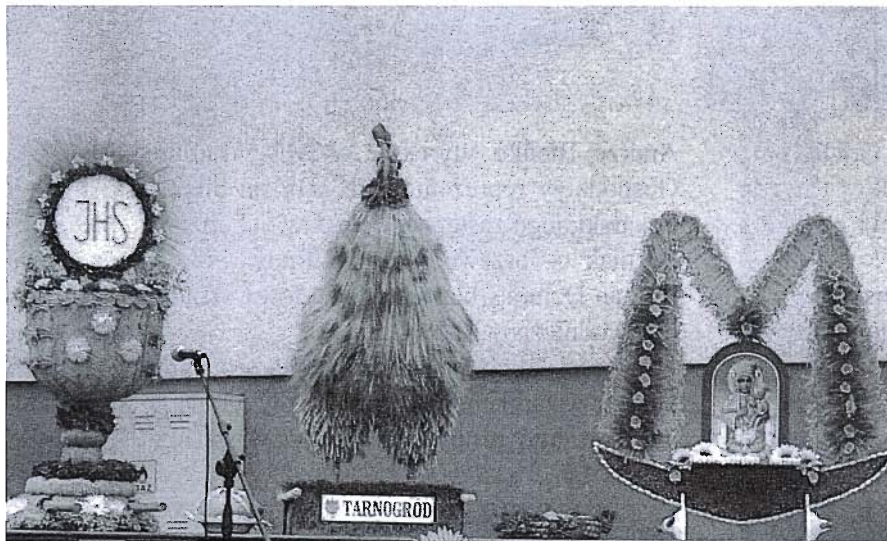
ROZDZIAŁ WYDARZEŃ WRZEŚNIOWYCH W BRAMIE KORCHOWSKIEJ ORAZ 74. ROCZNICA WYBUCHU II W.Ś. Tarnogród, 22 września 2013 r.



DOŻYŃKI PARAFIALNO-GMINNE 2013

Tegoroczne Dożynki Gminy Tarnogród miały miejsce w Luchowie Górnym w niedzielę 15 września. Obchody tego największego rolniczego święta rozpoczęła o godzinie 12.00 dziękczynną mszą świętą w kościele pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP w Luchowie Górnym, odprawiona przez księdza dziekana Jerzego Tworka. Następnie barwny korowód dożynkowy ze Starościna Jolantą Krasowską i Starostą Sławomirem Graszą na czele, z zaproszonymi gośćmi, pięknymi wieńcami dożynkowymi, ruszył ulicą Luchowa Górnego przy dźwiękach Strażackiej Orkiestry Dętej z Tarnogrodu na plac przy szkole podstawowej.

Tutaj przed licznie zgromadzoną widownią na wspaniale przystrojonej scenie rozpoczął się ceremoniał przekazania chleba. Następnie Starosta i Starościna Dożynek przekazali bochen chleba z tegorocznych zbóż ze słowami: „Przyjmij gospodarzu od nas ten bochen chleba upieczony ze zboża naszych pól. Uszanuj go i gospodaruj tak, żeby go nikomu, tak na wsi, jak i w mieście nigdy nie zabrakło”. Burmistrz Tarnogrodu Eugeniusz Stróż przyjął chleb dożynkowy a następnie przywitał przybyłych gości, wśród których byli między innymi: posłanka na Sejm RP



Genowefa Tokarska, Starosta Powiatu Biłgorajskiego Marian Tokarski, etatowy Członek Zarządu Powiatu Biłgorajskiego Józef Czarny, Burmistrz Sieniawy oraz przedstawiciele duchowieństwa. W swym krótkim wystąpieniu powiedział: „Szanowni goście, mieszkańcy gminy, wszyscy uczestnicy tegorocznych dożynek – święta plonów i podziękowania Bogu za doroczne zbiory. Tak każe polski obyczaj i nasza chrześcijańska tradycja, aby tą drogą przekazać rolnikom podziękowanie za Wasz codzienny i całoroczny trud, za wysiłek i pracę, której owocem jest symboliczny chleb ...” Następnie z ciastem gospodarze dożynek przeszli do zgromadzonej publiczności i częstowali zgromadzonych wypiekami lokalnych piekarni: KAPKA z Tarnogrodu, Smaki Kresowe oraz KOTOWSKI z Biłgoraja. Program artystyczny rozpoczęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Luchowie Górnym, następnie kuplety zaśpiewały gospodynie z Luchowa Górnego. W następnej

kolejności zaprezentowali się: zespół taneczny z TOK, Tarnogrodzka Kapela Ludowa oraz Strażacka Orkiestra Dęta.

Po występach rozpoczął się IV Turniej Sołectw i Dzielnic. Celem turnieju była integracja międzypokoleniowa społeczeństwa gminy Tarnogród, włączenie wszystkich sołectw z terenu gminy Tarnogród do wspólnej rywalizacji, zachęcenie do współzawodnictwa mieszkańców poszczególnych sołectw, rozwój życia kulturalnego oraz integracja społeczeństwa. W turnieju uczestniczyły drużyny 6-osobowe z następujących dzielnic i sołectw:

- Dzielnic Przedmieście Różanieckie,
- Dzielnic Przedmieście Płuskie,
- Dzielnic Śródmieście,
- Dzielnic Błonie,
- Sołectwa Różaniec Drugi,
- Sołectwa Różaniec Pierwszy,
- Sołectwa Wola Różaniecka,
- Sołectwa Luchów Górny,
- Sołectwa Luchów Dolny.

Rywalizowały między sobą w 5 konkurencjach: jazda na tacze, ubijanie piany na czas, rzut workiem ze słomą,

przeciąganie liny, bieg w workach.

Konkurencje oceniała komisja w składzie:
-Joanna Puchacz – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie
-Marek Popowicz – funkcjonariusz Komisariatu Policji w Tarnogrodzie
-Tomasz Jabłoński – pracownik Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie.

Wszyscy uczestnicy walczyli z całych sił. Publiczność bawiła się wspaniale, oglądając rywalizację drużyn w poszczególnych konkurencjach. Wygrała drużyna z Woli Różanieckiej. Otrzymała nagrodę w wysokości 4.000,00 zł a pozostałe drużyny nagrody rzeczowe ufundowane przez Burmistrza Tarnogrodu.

Po zakończeniu Turnieju Sołectw i Dzielnic ogłoszono wyniki konkursu na najbardziej zadbaną posesję w mieście i gminie Tarnogród oraz wręczono nagrody

i dyplomy. Pierwsze miejsce zajęła pani Barbara Malec z Tarnogrodu (Przedmieście Różanieckie 26 A).

O godz. 17.00 rozpoczął się program dla dzieci „Waldemar Wywrocki dzieciom” a o 20.00 zabawa taneczna z zespołem SOLARIS.

Imprezy towarzyszące:

- konkurs Państwowej Inspekcji Pracy i KRUS
- stoisko z wydawnictwami lokalnymi oraz projektami Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie
- wystawa fotograficzna „Najbardziej zadbane posesje z lat 2012 i 2013”
- wystawa płodów rolnych i sprzętu rolniczego
- stoisko ze Świetlicy Socjoterapeutycznej w Różańcu Pierwszym
- plac zabaw dla dzieci.

DOŻYNNKI POWIATOWE

W Józefowie odbyły się Dożynki Powiatu Białgorajskiego. W barwnym korowodzie, który przeszedł ulicami miasteczka, zaprezentowały się niemal wszystkie gminy. Naszą gminę reprezentowali: Burmistrz Eugeniusz

Starostami dożynek byli Wanda Kula z Borowiny i Stanisław Ostasz z Józefowa. Wśród licznych gości znaleźli się m.in. posłanka Genowefa Tokarska, wicemarszałek województwa Tomasz Pękalski, oraz



Stróż, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Pawlik oraz tarnogrodzka grupa wieńcowa. Uczestników święta plonów wiał transparent, który po niebie był ciągnięty przez dwupłatowiec. Uroczystości dożynkowe zaczęły się od mszy świętej w intencji rolników. Odprawiali ją ks. Zenon Mrugala proboszcz parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie oraz ks. Józef Bednarski proboszcz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Dąbrowicy, duszpasterz rolników diecezji zamojsko - lubaczowskiej.

Andrzej Bienko - dyrektor ARiMR w Lublinie. Gospodarzy reprezentowali: starosta białgorajski Marian Tokarski, jego zastępca Stanisław Schodźniński, Mirosław Późniak - przewodniczący Rady Powiatu, a także Roman Dziura - burmistrz Józefowa i Andrzej Wójtyło - przewodniczący Rady Gminy. Po części oficjalnej zaczęła się artystyczna, podczas której wystąpił m.in. zespół ludowy Tanew. Gwiazdami wieczoru były grupy: San Remo i Masterfox.



Uroczystości w Bramie Korchowskiej

22 września w Tarnogrodzie odbyły się uroczystości patriotyczno - religijne związane z 74. rocznicą wydarzeń wrześniowych w Bramie Korchowskiej.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką pocztów sztandarowych, delegacji zakładów pracy i mieszkańców na placu Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury. Następnie uczestnicy uroczystości w asyście Strażackiej Orkiestry Dętej przeszli do kościoła parafialnego, gdzie odprawiona została uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny. Dalsza część obchodów odbyła się pod pomnikiem katyńskim w Tarnogrodzie w Bramie Korchowskiej. Pomnik umieszczony jest pod skarpą. Upamiętnia on dramatyczne wydarzenia z końca września 1939 roku, kiedy to żołnierze Oddziału Zapasowego 14 DP Armii Poznań rozbrojeni zostali przez Armię Czerwoną przy pomocy miejscowych Żydów, a następnie przewiezieni i zamordowani w Katyniu. Obok obelisku znajduje się tablica upamiętniająca także zamordowanie w Tarnogrodzie 3500 Żydów i 18 Romów.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego i złożeniu wiązanek kwiatów głos zabrał **Stanisław Konieczny**: *Dziękuję wszystkim, którzy są tu dzisiaj. Chcę powiedzieć o ludziach, którzy przyczynili się do*

budowy tego pomnika, pod którym się znajdujemy. Chcę powiedzieć o ich patriotyzmie i gorliwości, o tym, czego nam, współczesnym brakuje. Przywołał pamięć śp. Michaliny Mulawy, która żyła budową pomnika. Cieszyła się z każdego kamienia na tym pomniku. Chciała upamiętnić to, co tutaj się wydarzyło. Nie można przechodzić obojętnie – twierdził. Jego zdaniem, obecnie naród jest gorzej wykorzystywany niż za czasów niewoli. Nie możemy sobie pozwalać na obojętność. Musimy zmienić sposób myślenia, musimy żyć po polsku i myśleć po polsku, i wszystko czynić dla Ojczyzny. Nie zasypiajcie i starajcie się, aby to, za co walczyli i ginęli ludzie, nie poszło na marne – mówił. Apelowął, aby żyć tak, jak przykazuje Bóg, ponieważ inna droga prowadzi donikąd.

Burmistrz **Eugeniusz Stróż** podziękował wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach. *Celebrujemy to święto, bo chcemy upamiętnić te zdarzenia, które miały miejsce we wrześniu. Są jednak tutaj mogiły osób, które poległy w naszej historii. Stare powiedzenie mówi: "Kto nie czczy historii, ten traci tożsamość" – podkreślił.*

Organizatorzy uroczystości to Społeczny Komitet Obchodów, Burmistrz Tarnogrodu oraz Tarnogrodzki Ośrodek Kultury.



Pamięci Dzieci Polskich okresu II wojny światowej wysiedlonych z Zamojszczyzny, w 70. rocznicę wysiedleń i pacyfikacji w tym roku Stowarzyszenie Dzieci Zamojszczyzny w Biłgoraju wydało książkę pt. „Dzieci Zamojszczyzny okresu okupacji niemieckiej w latach 1939 - 1944” autorstwa Zbigniewa Słomki oraz Mariana Mulawy. Pragniemy Państwu przytoczyć wspomnienia mieszkańców Tarnogrodu z tamtych strasznych dni.

Bolesław Szymanik – MOJE WSPOMNIENIA Z LAT DZIECINNYCH

Pochodzę z Zamojszczyzny, z miejscowości Tarnogród, w której w 1939 roku zamieszkiwało ponad 5 tysięcy mieszkańców. Zamojszczyzna w latach okupacji wchodziła w skład Dystryktu Lubelskiego Generalnej Guberni. Zamojszczyzna to nazwa obszaru obejmująca powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski i zamojski. To obszar, który w ramach Generalplanu Ost (Generalnego Planu Wschodniego 'SS' Himmlera) zamierzano zamienić w „niemiecką przestrzeń życiową” Europy na wschód od Niemiec po linię jezioro Ładoga i Morze Czarne, przewidującego wyniszczenie i wysiedlenie 51 milionów ludności. Wartościowy element dla narodu niemieckiego przewidywano zgermanizować, część zaś miała pozostać siłą roboczą dla niemieckiej III Rzeszy, a pozostałych wyrzucić w tego terenu. W tym celu utworzono centralę przesiedleńczą w Poznaniu z Oddziałem Głównego Urzędu Rzeszy do spraw Osadnictwa w Łodzi z Filią w Zamościu.

Zamojszczyzna to żyzne gleby, jedne z najurodzajniejszych w Polsce – to czarnoziemy utworzone z lessów, gleby brunatne i płowate oraz płaty łąk z częścią przepięknych lasów. Tylko w powiecie biłgorajskim występują ubogie gleby piaszczyste. Niewielkie zaludnienie – 68 osób na kilometr kwadratowy.

W 1854 roku na teren Zamojszczyzny lokatą Zamojskiego za cesarza Józefa Wilhelma osadzono 108 osadników niemieckich w koloniach: Antoniówka, Fajstawice, Dębina z założeniem, że przyczynią się oni do podniesienia kultury rolnej oraz wprowadzą nową technologię upraw. Niemiecki uczonek w 1930 roku Kurt Lips obliczył, że z tej liczby jest do 70% do skolonizowania, z czego jeszcze 10% umie mówić po niemiecku. To zapewne stanowiło jeden z kilku warunków do nadania roli, jaka została wyznaczona Zamojszczyźnie w generalnym Planie Wschodnim. Trzeba jeszcze podkreślić, że miasto Zamość to renesansowy zabytek zaprojektowany przez włoskiego architekta Moranda, utworzony na planie czworoboku z przepięknymi kamieniczkami wokół rynku.

Gdy odwiedził je Himmler w 1941 roku, zachwycał się tym miastem. Na cześć twórcy Planu Wschodniego zwało się odtąd miastem Himmlerstad.

Na Zamojszczyźnie w latach okupacji utworzono:

- obóz zagłady Żydów w Bełżcu,
- 11 obozów przejściowych,
- 9 obozów jenieckich,
- 32 obozy pracy różnego typu,
- wiele więzień policji i Gestapo.

W listopadzie 1941 roku w ramach próbnej realizacji Planu Wschodniego i dla zdobycia doświadczenia przeprowadzono małą akcję wysiedleńczą, przesiedlając kilka polskich wsi z okolic Zamościa.

Właściwa akcja wysiedleńcza rozpoczęła się w nocy z 27/28 listopada 1942 roku (wysiedlono okoliczne wsie z okolic Skierbieszowa), a zakończyła się w sierpniu 1943 roku. Łącznie podczas wszystkich akcji pacyfikacyjno – wysiedleńczych wysiedlono 297 wsi i osad (ponad 110 000 mieszkańców). Znaczną część wysiedlanych wywożono do pracy niewolniczej do Rzeszy, zawsze uprzednio przetrzymując ich w obozach specjalnie utworzonych w Zamościu, Zwierzyńcu oraz w obozie koncentracyjnym na Majdanku.

W początkowym okresie do Rzeszy wywożono młodych mężczyzn i kobiety, w późniejszym również całe rodziny, również i moją rodzinę - przez obóz Zwierzyńiec i Majdanek - a następnie do III Rzeszy. Starców i niedołężnych kierowano do Oświęcimia i Majdanka (w tym moją babcię Franciszkę Szymanik), później do tzw. wsi rentowych w okolicy Puław, Nałęczowa, Siedlec, Garwolina, Mińska Mazowieckiego. Na miejsce wysiedlanej ludności polskiej sprowadzano Niemców z Poznańskiego i Besarabii, krajów nadbałtyckich, z Jugosławii a nawet z ZSRR.

Rozpoczęcia II wojny światowej nie pamiętam, bo byłem jeszcze zbyt mały. Po raz pierwszy zapamiętałem żołnierzy Wehrmachtu w lecie 1941 roku, gdy wkroczyli do naszego domu i zajęli w nim dwa mieszkania, wyrzucając nas z rodzicami do maleńkiej kuchni. Mama musiała im gotować dobre jedzenie, a my w tym czasie chodziliśmy głodni. Byli to oficerowie jednostki wojskowej, którzy szykowali się na front wschodni – do wkroczenia na terytorium Związku Radzieckiego. Następne zdarzenie, jakie utkwiło mi w pamięci, to likwidacja ludności żydowskiej 2 listopada 1942 roku. Rano zaczęto ich spędzać od zewnętrznego obszaru zabudowań do środka miasteczka, przy czym opornych i ukrywających się rozstrzeliwano na miejscu. Dla mojego i młodszej siostry bezpieczeństwa, byśmy nie wyszli z mieszkania, ojciec pochował nam ubrania i buty. Musieliśmy siedzieć w domu w piżamie. Siedząc w oknie, widziałem, jak Niemcy gnali Żydów środkiem ulicy, jak przed naszym oknem zastrzelona dwoje dzieci (chłopca i dziewczynkę), którzy próbowali się ukryć. Wyznaczeni przez żandarmów Polacy zbierali i zwozili wozami konnymi na wyznaczone miejsce zastrzelonych Żydów. Łącznie w naszej miejscowości w dwóch miejscach zamordowanych zostało około 2 tysięcy Żydów, a część została wywieziona do obozu zagłady w Bełżcu. Łącznie wymordowano ponad 3 tysiące Żydów. Trzeba nadmienić, że po zegnaniu Żydów na miejsce egzekucji, Niemcy zaczęli przeszukiwania domostw zamieszkałych przez Polaków, a za ukrycie Żydów groziła kara śmierci. Drugą bolesną sprawą dla mieszkań-

ców Tarnobrodu było (30 czerwca 1943 roku) wysiedlanie ludności polskiej, połączone z pacyfikacją i wywózką do obozów koncentracyjnych oraz na przymusowe roboty do III Rzeszy. To końcowy okres przeprowadzonych wysiedleń ludności w 1943 roku, tzw. „akcja specjalna” – „Action Werhwolf”.

O świcie 30 czerwca 1943 roku otoczono wojskiem całą miejscowość zamkniętym pierścieniem tak, że nikt nie wydostał się na zewnątrz. O godzinie 4 zaczęto wypędzać mieszkańców z domów i spędzać na rynek zamknięty drugim pierścieniem żandarmerii. Ludność miejscowa liczyła się z możliwością takiej samej akcji, gdyż już wcześniej doświadczyły tego sąsiednie wsie i dlatego w rodzinie ustalony był plan działania w tym zakresie. Mama miała upiec dla nas chleb, ojciec ukrywał i zakopywał niektóre wartościowe rzeczy na terenie posesji, ja natomiast obudzony wyгнаłem naszą krowę z małym cielątkiem za zabudowania, puściłem ją luzno, gdyż dalej nie pozwoliła mi obstawa żołnierzy niemieckich, a po powrocie wyrzuciłem z obory murowanej o głębokim zagłębieniu białe króliki rasy angora, które jeszcze do dzisiaj pamiętam. Robiłem to po to, by w przypadku długiego okresu nie-nasiedlenia osadników zwierzęta nie pozdychały z głodu. Następnie zjawiała się trójka mężczyzn – dwóch cywilów i wojskowy, którzy weszli do domu. Najwyższy wzrostem, w mundurze oficera, był uzbrojony. Cywile mieli jakieś opaski na ramionach i byli bez broni. Gdy weszli na podwórko, cała nasza rodzina stała przed progiem mieszkania. Oficer mówił po niemiecku, a jeden z cywilów tłumaczył na język polski. Zapytał, czy jesteśmy polską rodziną, co matka potwierdziła. Mamy natychmiast spakować swoje rzeczy osobiste do 10 kilogramów, zabrać je i udać się na rynek. Wychodząc z posesji, jeden z cywilów zaznaczył na bramie kredą wielką literę „P”, po czym udali się do następnej posesji.

Matka zaczęła głośno płakać. Ojciec pakował w chustkę niezbędne - jego zdaniem - rzeczy, takie jak: ciepłą odzież, chociaż było lato, i inne drobiazgi, przy czym ponaglał mamę, która mnie i mojej młodszej siostrze zawięła na plecy mały pakunek z jednego bardzo gorącego bochenka chleba, dopiero co upieczonego i po małej butelce mleka, prawdopodobnie jeszcze troszeczkę masła, które pod wpływem gorącego chleba roztopiło się. Za chwilę weszli następni żołnierze, którzy wypędzali nas na ulicę, nie pozwalając więcej zabierać rzeczy.

Żołnierze byli bezwzględni w przestrzeganiu wydanych zarządzeń i na każdy najmniejszy opór reagowali kolbami karabinów lub strzelali, nie licząc się z niczym i nikim. Osoby, które zaczęły się ukrywać lub uciekać, rozstrzeliwano na miejscu. Nie było żadnej możliwości przedostania się poza pierścień. Tak sprawny przebieg akcji był możliwy dzięki uprzednio sporządzonym listom mieszkańców przez Gestapo i pewnych przygotowaniach poczynionych przez żandarmerię. Łącznie z naszej miejscowości wysiedlono 2629 osób, pozostawiając na miejscu jedynie Rusinów i volksdeutschów oraz kilku Polaków, którzy byli niezbędni dla dalszego funkcjonowania aparatu władzy niemieckiej na tym terenie (krawców, szewców, obsługę

poczty i urzędników). Ogółem 420 osób.

Wieczorem na placu w strugach ulewnego deszczu zaczęto ładować zebranych mieszkańców do samochodów ciężarowych, w których oprócz kierowcy było po dwóch żołnierzy. Wywożono nas na stację kolejową do Lubaczowa, a następnie przez Bełzec (gdzie przetrzymywano nas na rampie kolejowej przez dwie doby), dalej rodziny przetransportowano do obozów w Zamościu, Zwierzyńcu i Majdanku, gdzie znalazła się moja rodzina. Jakkolwiek obóz żydowski w Bełczu już nie funkcjonował, to myślę, że wysadzano nas wysiedleńców tylko dlatego, by ludność zmaltretować psychicznie, bo nie miało to innego uzasadnienia. Wśród wysiedleńców rozpoczął się płacz, jęk i pisk, że będzie z nas tylko mydło. Płacz ten i jęk słyszę jeszcze dziś.

Stacja kolejowa Zwierzyniec była oddalona od obozu około 5 km. Ciężka to była trasa do przebycia. Z wagonów ustawieni w kolumnę poruszaliśmy się w kierunku Zwierzyńca. Starsi i niedołęzni nie mogli nadążyć za kolumną – padali ze zmęczenia. Nikt ich nie podnosił, bo niemieccy żołnierze poganiali. Tych, co nie nadążali, szczerili psami lub rozstrzeliwali na miejscu. Kilka osób próbowało w lesie wieczorową porą uciec, wówczas dosięgała ich seria z broni żołnierzy lub rozszarpały ich psy. Z obozu w Zwierzyńcu przetransportowano nas do obozu koncentracyjnego na Majdanku, po uprzednim oddzieleniu nas od ojca, którego skierowano na inne pole obozowe o bardzo ciężkim rygorze. O życiu obozowym tak w Zwierzyńcu, jak i na Majdanku nie będę pisał, gdyż jest ono znane z wielu publikacji. Chcę tylko nadmienić, że tutaj my i nasza mama zaczęliśmy mocno chorować. Chodziliśmy bardzo głodni. Oprócz słabego wyżywienia nie mieliśmy przyborów do pobierania posiłków. Na porannych apelach ciągnących się godzinami za sąsiednimi drutami widzieliśmy naszego ojca i na migi pokazywaliśmy, że jesteśmy głodni i prosiliśmy go o pomoc. Pewnego poranka, gdy zobaczył nas, pokazał nam dwie kromki chleba, które zawiązał w obrwany rękaw pasiaka obozowego, dołożył jeszcze kamyk i starał się nam przerzucić na nasze pole. Jak słaby musiał być ojciec, jeżeli nie mógł przerzucić przez tak bliską odległość dwóch kromek chleba... Węzełek ten zawisł na górnym drucie naszego pola i nie dotarł do mnie i siostry. Zobaczyła to obsługa obozu, złapała naszego ojca i za to na rozłożonym na placu stole wymierzyła mu 50 batów, co obserwowaliśmy, a mama nasza je liczyła, bo my jeszcze nie umieliśmy do tyłu liczyć. Ten węzełek stał się w niedługim czasie tarczą strzelniczą dla pilnujących strażników z wież obozowych. Strzelano do czasu, aż wszystko rozleciało się na drobne kawałki. Ciekły nam łzy z oczu z dwóch powodów: obserwowaliśmy, jak bito naszego ojca oraz z bólu i żalu z powodu zmarnowanych kromek chleba, którego potrzebowaliśmy. Mama prosiła, abyśmy więcej, gdy zobaczymy ojca, nie prosili, a starali się sami znieść cierpienie wywołane głodem, bo ojca może spotkać jeszcze gorsza kara, czego my nie mogliśmy zrozumieć. Czy może sobie ktoś wyobrazić cierpienie dziecka, które prosi własnego ojca, by mu pomógł i ojca z drugiej strony, który widzi własne cierpiące dzieci i nie może im pomóc?...

Następnie z Majdanka dotarliśmy pociągiem towarowym w zamkniętych wagonach do Niemiec, do punktu zbornego w Neumarku, gdzie odnalazł się nasz ojciec. Tutaj niemieccy bauerzy wybierali sobie spośród przybyłych obozowiczów osoby zdolne do pracy, potrzebne im w gospodarstwie. Starano się wybierać osoby samotne, zdrowe, silne i młodsze. Nasza rodzina została wybrana jako jedna z ostatnich. I tak następnie dotarliśmy kolejną na teren Bawarii i oddani do niemieckiego bauera do dworu Hainthof w miejscowości Straskirchen koło Regensburga w pobliżu Straubingu.

Tam moi rodzice pracowali w polu i obejściach gospodarskich: przy obsłudze bydła, trzody chlewnej oraz wykonywali inne prace aż do kapitulacji Niemiec.

Mieszkaliśmy w budynku znajdującym się w pobliżu dworu przeznaczonego dla wyrobników niemieckich i polskich. Była tam już polska rodzina, która rozpoczęła pracę jeszcze przed 1939 rokiem i wiele nam pomagała, przede wszystkim w porozumiewaniu się z Niemcami i tłumaczeniu zleconych prac do wykonania. My jako dzieci nie pracowaliśmy, ale pozostawaliśmy sami w domu i nie miał się kto nami opiekować, gdyż rodzice cały czas pracowali. Nasz niemiecki gospodarz nie był dobrze ustosunkowany, zarówno do rodziców, jak i do dzieci. Natomiast jego żona, wbrew mężowi, pod jego nieobecność starała się nam pomóc, w ukryciu dożywiała nas i dawała owoce, mleko i pożywienie pozostałe z obiadu.

Do kraju powróciliśmy po kapitulacji Niemiec i wyzwoleniu nas przez armię Stanów Zjednoczonych, przez punkt zborny w Regensburgu. Do Polski wróciliśmy transportem kolejowym przez Pragę czeską w miesiącu wrześniu 1945 roku.

Losy naszych mieszkańców były różne. Część zginęła w obozach Majdanka, Oświęcimia, Zamościa i Zwierzyńca. Z wywiezionych do Rzeszy zmarło 50 osób. Ta część, która powróciła po wyzwoleniu do swoich gospodarstw, zastała je spalone, zniszczone lub doszczętnie ograbione ze wszystkiego, co było pozostawione wcześniej. Jaka była moja radość, gdy odnalazłem z czterdziestu pozostawionych cztery króliki, ukrywające się pod stołami, ale jakie były bojące, dzikie i trudne do złapania.

Żonę moją Stanisławę i jej rodziców spotkał taki sam los, gdyż pochodziła z tej samej miejscowości co ja. Matka żony, będąc już w Rzeszy, nabawiła się choroby płuc i gruźlicy i wraz z chorymi dziećmi została odesłana do Polski, gdzie po przyjeździe zmarła. Pochowano ją, na ironię losu, w sąsiedztwie zastrzelonych 22 żołnierzy Wehrmachtu na cmentarzu w Tarnogrodzie, gdzie spoczywali obok siebie przez 50 lat, do czasu, gdy po mojej informacji przekazanej pani Erb ze Stowarzyszenia Maksymiliana Kolbego, kości ich ekshumowano na cmentarz wojenny w Przemyślu. Ojciec wrócił z Niemiec jesienią 1945 roku, odnalazł swoje dzieci w sąsiedniej wiosce u obcych ludzi, gdyż na miejscu nie miał się nimi kto zaopiekować.

Ciężkie również były czasy po wyzwoleniu i kapitulacji Niemiec. Zniszczone lub spalone zabudowania, rozgrabione mienie, pozostawione odłogiem ziemię, brak narzędzi i maszyn, sprzętu do uprawy roli, brak materiału

siewnego, głód, wycieńczenie organizmów i choroby powracających z obozów, często kalek to „plon”, jaki niesie ze sobą wojna.

Z okresu powojennego pragnę wspomnieć dwa epizody. Pamiętam, jak nauczycielka tłumaczyła nam zasady pisowni, że nazwy państw trzeba pisać z dużej litery. Dzieci, których rodzice zginęli podczas wojny, zaprotestowały: „Nigdy nie będę pisać Niemcy z dużej litery!”. Zauważyłem, jak naszej nauczycielce stojącej przy tablicy popłynęły z oczu łzy. Stwierdziła, że ją nauczycielkę obowiązują takie zasady i musi ich przestrzegać, ale rozumie nas i dlatego te dzieci, które nie chcą, z powodu doznanych krzywd, pisać Niemcy z dużej litery, niech wezmą nazwę tego państwa w nawias, a ona nie uzna tego za błąd. Moim zdaniem nauczycielka wydała właściwy werdykt. Jej mąż nauczyciel został zamordowany w Oświęcimiu w ramach akcji AB.

W ramach pomocy URNA wydawano w szkole dzieciom tran. Każdy nauczyciel pilnował swojej klasy, by nikt nie oszukiwał. Jeśli ktoś z nas starał się wymigać od picia, dostawał patykami. Patrząc z perspektywy czasu, gdybym miał tę wiedzę co dzisiaj, to nie tylko nie starałbym się uciekać, ale stawałbym w kolejce po tran po raz drugi. Dlatego też dzisiaj posiadam wiele szacunku i uznania dla organizacji humanitarnych działających społecznie dla dobra innych.

Kończąc swoje wspomnienia, pragnę parę słów poświęcić mojemu pierwszemu przełożonemu w pracy zawodowej - w budownictwie, którą rozpocząłem w 1955 roku. Był niewiele starszy ode mnie, ale posiadał bardzo siwe włosy i trochę się jąkał. Dopiero po sześciu miesiącach wspólnej pracy opowiedział nam swoje wojenne przeżycia. Jego ojciec pracował w młynie i mełł zboże na potrzeby okupanta niemieckiego. Rano matka jako dziewięcioletniego chłopca wysłała go do młyna, by zanieść śniadanie ojcu. W tym czasie do młyna przyjechało Gestapo, oskarżając jego ojca i osoby tam przebywające o przemiał zboża dla ludności i partyzantów. On schował się we młynie i obserwował całe zajście. Widział jak Gestapo rozstrzelało osoby przebywające w młynie, w tym jego ojca. Po pewnym czasie wyszedł z kryjówki i pobiegł do matki. Gdy go zobaczyła, to myślała, że bawił się w mące i chciała sprawić mu lanie, a on nie mógł powiedzieć słowa, tylko pokazywał matce coś palcami. Matka zorientowała się, że stało się jakieś nieszczęście i pobiegła do młyna. Zobaczyła trupy leżące w nieładzie na placu. On po pewnym czasie stopniowo odzyskiwał mowę, natomiast włosy pozostały już siwe na całe życie.

Okres życia w pokoju zabił już wiele ran tamtego czasu – okresu okupacji, obozów śmierci, pacyfikacji, wywózek i nasiedleń na ojcowiznę ludzi obcych, lecz należy pamiętać, że każda wojna, nawet ta „niby wygrana” niesie ze sobą spustoszenia materialne, moralne i psychiczne na długi okres życia. Stąd moje przesłanie do młodzieży: **czyńcie wszystko, by nie dopuścić do jakiegokolwiek wojny, bo zawsze w końcowym rozrachunku ucierpi niewinna ludność i dzieci.**

Przydrożne kapliczki w gminie Tarnogród

Prezentacja projektu edukacyjnego przygotowanego przez uczniów Publicznego Gimnazjum
w Tarnogrodzie - rok szkolny 2010/2011 pt.:

„Przydrożne kapliczki w gminie Tarnogród”

Prezentację przygotowali: Angela Czarnecka, Agnieszka Szul, Dominika Podsada, Katarzyna Korpala,
Julita Zajac, Mateusz Szabat

Koordinator: s. Jadwiga Anna Tabor

CZEŚĆ SIÓDMA-OSTATNIA PRZYDROŻNE KAPLICZKI I KRZYŻE W TARNOGRODZIE

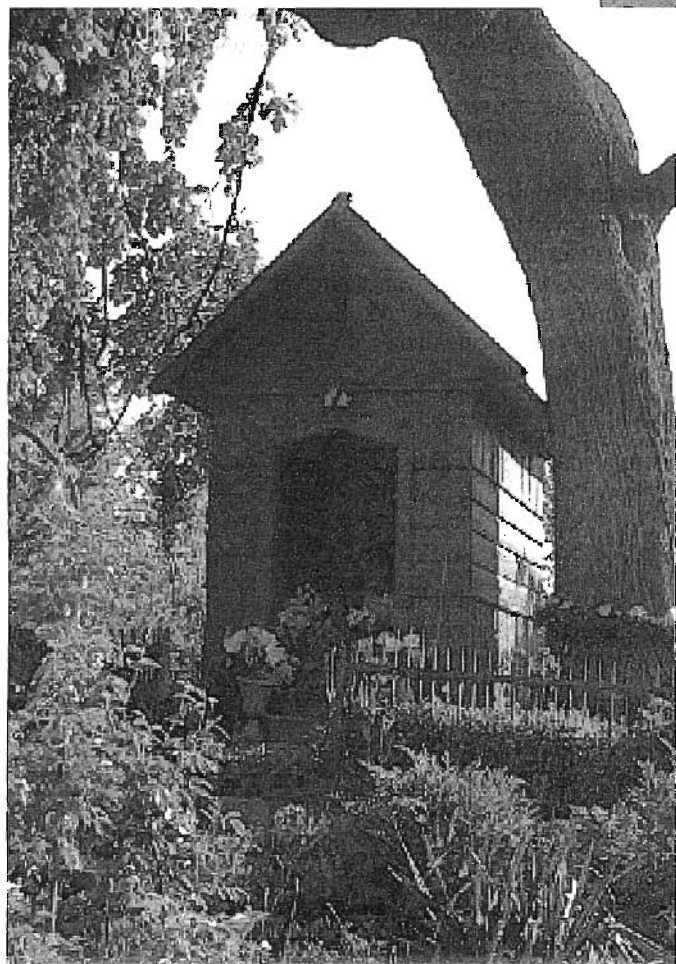
Drewniana kapliczka „pod lipą” zwana Domkową

Znajduje się ona przy drodze do Bukowiny w pobliżu cerkwi. Jest jedna z najładniejszych tarnogrodzkich kapliczek. Piękna lokalizacja i dbałość okolicznych mieszkańców Tarnogrodu sprawia, że przejeżdżając obok, trudno nie zauważyć pełnego uroku budowli. Kapliczka została wybudowana na przełomie XIX i XX wieku. Pierwotnie należała ona do parafii unickiej- grekokatolickiej.

Z biegiem lat kapliczka została zaniedbana. Z inicjatywy ówczesnego proboszcza Bronisława Malinowskiego, który pracował w Tarnogrodzie w latach 1899-1920, dokonano renowacji kapliczki i została ona przejęta przez parafię rzymskokatolicką Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie.



W latach 70-tych ubiegłego wieku, kiedy skradziono gipsowe rzeźby znajdujące się we wnętrzu, postanowiono zastąpić je obrazem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Co roku przy kapliczce mieszkańcy miasta zbierają się na nabożeństwo majowe. Dbają o wystrój, porządek i świeże kwiaty przed obrazem Matki Bożej.



30 - czyli Sejmiki 2013

Najpierw – w lutym 1983 roku, w długich rozmowach grona współorganizatorów tarnogrodzkich spotkań wiejskich teatrów – zrodziła się idea: nadać ogólnopolski wymiar i zasięg temu, co najlepsze w dorobku sejmików w Stoczku Łukowskim i Tarnogrodzie – objąć cały kraj przeglądami, których ukoronowaniem będzie sejmik centralny. Potem były miesiące precyzowania koncepcji, szukania partnerów i środków finansowych. Z początkiem 1984 roku machina ruszyła. W 5 sejmikach międzywojewódzkich wystąpiły 64 zespoły z 30 województw; 13 najbardziej wartościowych widowisk otrzymało zaproszenie na przegląd finałowy. W tym miejscu najślusniej będzie sięgnąć do kronik – po opis niezwyklego momentu. *Zdaliśmy sobie sprawę, że oto narodziło się coś naprawdę oczekiwanego i potrzebnego, z szansami na dłuższe trwanie. I w takim nastroju usiedliśmy 15 listopada 1984 roku w sali teatralnej tarnogrodzkiego domu kultury, a dyrektor Władysław Dubaj stanął przy mikrofonie, by powiedzieć to najważniejsze zdanie: „Drodzy przyjaciele na scenie i na widowni, szanowni goście – witam was w Tarnogrodzie na pierwszym Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej”.*

Wchodzimy w 30. rok sejmikowania. Spojrzenie na przebyta drogę daje nam prawo do dumy. Sejmiki odbudowały teatr na wsi: na sejmikowych scenach blisko 900 teatrów pokazało prawie 1,5 tysiąca widowisk, powstały nowe zespoły, reaktywowały działalność „stare” (niektóre ze 100-letnim dorobkiem). Zmienił się charakter wiejskiego ruchu teatralnego – zainteresowanie jego twórców przeniosło się z tandetnych „sztuczek” na inscenizację obrzędów, zwyczajów, prac domowych i polnych; dokonał się nawrót do autentycznej kultury ludu polskiego. Stali obserwatorzy podkreślają coraz wyższy poziom artystyczny przedstawień – wykonawstwa, reżyserii, konstrukcji scenariuszy. Dominują widowiska obrzędowe, ale w ostatnim dziesięcioleciu pojawiła się nowa jakość: z rodzimych obrzędów i zwyczajów – zachowując ich istotę – tworzy się obrazki dramatyczne, często znakomicie skomponowane, ze świetnym dialogiem, pełnokrwistymi postaciami. Długie lata wytrwałej pracy sprawiły, że doszło do urzeczywistnienia programu teatru ludowego, stworzonego przed 80 laty przez Jędrzeja Cieniaka, wspieranego przez Leona Schillera.

To dlatego Sejmiki 2013 są wielkim świętem wiejskiego teatru.

*

29 stycznia 2013 roku premierą „Irydiona”, stołeczny Teatr Polski rozpocznie obchody stulecia swego istnienia. Uczci je godnie, nie tylko dlatego że sto lat to piękny i rzadko osiągany wiek. Zobowiązuje do tego pamięć o imponującym dziele poprzednich pokoleń, o randze i prestiżu sceny, na której wystawiany był wielki repertuar narodowy i światowa klasyka, na której tworzyli najwybitniejsi polscy reżyserzy, grali najznakomitsi aktorzy. Odbędą się rocznicowe uroczystości, nowe premiery, spotkania, debaty. Mówimy o tym, bo ten jubileusz jest świętem całego polskiego teatru, ale mamy też powód szczególny – nasz wiejski teatr został zaproszony do udziału w rocznicowych wydarzeniach. Dyrektor Andrzej Seweryn zaproponował powrót do ze wszech miar udanego wspólnego przedsięwzięcia, jakim był dwa lata temu festiwal wiejskich teatrów ZWYKI i włączył go do programu stulecia. Wierzymy, że zdołamy urzeczywistnić piękne i zaszczytne dla naszego ruchu zamierzenie.

Styczeń 2013 roku

CELE PROGRAMOWE

Upowszechnianie dorobku teatrów wiejskich poprzez:

- możliwość prezentacji poza lokalnym środowiskiem,
- promocję najwartościowszych przedstawień w telewizji, radiu, prasie, Internecie.

Doskonalenie zespołów i instruktorów poprzez konfrontację dokonań oraz pomoc metodyczną (seminaria, warsztaty, konsultacje).

Tworzenie dokumentacji teatrów wiejskich.

Inspirowanie wiejskiego teatru:

- do umiejętnego korzystania z tradycyjnej kultury ludowej,
- do poszukiwania wartościowych dzieł dramatycznych,
- do sięgania po różnorodne formy wypowiedzi scenicznej,
- do podejmowania autorskich prób dramatopisarskich.

Tworzenie tradycji stałych spotkań, integrujących zespoły i ich opiekunów.

ZASADY PROGRAMOWE

1. Sejmiki mają charakter niekonkursowy.
2. Komisje Artystyczne mogą przyznawać nagrody za konkretne wartości artystyczne i poznawcze przedstawień.
3. Zadaniem organizatorów i gospodarzy przeglądów jest stworzenie warunków do prezentacji widowisk oraz klimatu sprzyjającego wymianie opinii i podnoszeniu kompetencji.
4. Komisje Artystyczne powołuje główny organizator w porozumieniu z gospodarzami sejmików.

Zadaniem Komisji jest:

- przeprowadzenie publicznych dyskusji metodycznych o przedstawieniach,
- przeprowadzenie zajęć warsztatowych,
- sformułowanie końcowego komunikatu – syntezy sejmiku,
- proponowanie spektakli na sejmik centralny, a także inne ważne zdarzenia teatralne.

Uwaga: decyzję o zaproszeniu zespołów na centralny Sejmik Teatrów Wsi Polskiej podejmuje Rada Programowa sejmików.

ZASADY ORGANIZACYJNE

1. Zgłoszenia – na adres właściwego gospodarza sejmiku – mogą przysyłać ośrodki kultury, oddziały TKT, a także same zespoły teatralne.
2. Koszty podróży ponoszą zespoły lub patronujące im instytucje.
3. Koszty noclegów i wyżywienia ponoszą organizatorzy. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo wprowadzenia akredytacji na częściowe pokrycie niezbędnych kosztów przeglądu.
4. Uwaga: zgłoszenie zespołu dziecięcego musi być uprzednio uzgodnione z gospodarzem sejmiku.

Tarnogród 8 - 10. 02. 2013
Tarnogrodzki Ośrodek Kultury
Rynek 18; tel. 0-84 689 70 21
23-400 Tarnogród
e-mail: tok.tarnograd@wp.pl

Kaczory 23. 06. 2013
Gminny Ośrodek Kultury
ul. Piłska 1 tel. 0-67 284 22 29
64-810 Kaczory
gokkaczory@op.pl

Bukowina Tatr. 29 - 30. 06. 2013
Małopolskie Centrum Kultury „Sokół”
ul. Długosza 3; tel. 0-18 443 52 15
33-300 Nowy Sącz
a.turewicz@mcksokol.pl

Ożarów 6 - 7. 07. 2013
Gminna Biblioteka Publiczna
98-345 Mokrsko 233 tel. 0-43 841 18 06
gbpmokrsko@wp.pl

Stoczek Łuk. 22 - 23. 06. 2013
Miejski Ośrodek Kultury
ul. Piłsudskiego 2 tel. 0-25 797-00-32
21-450 Stoczek Łukowski
mok_stoczek@o2.pl

XXX SEJMIK TEATRÓW WSI POLSKIEJ
Tarnogród, 11-13. 10. 2013 r.
Festiwal Wiejskich Zespołów Teatralnych ZWYKI
Teatr Polski, Warszawa – 30. 11. 2013 r.

ORGANIZATORZY

Zarząd Główny Towarzystwa Kultury Teatralnej
Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie
Tarnogrodzki Ośrodek Kultury w Tarnogrodzie
Miejski Ośrodek Kultury w Stoczku Łukowskim
Łukowski Ośrodek Kultury w Łukowie
Małopolskie Centrum Kultury „Sokół”
w Nowym Sączu
Bukowińskie Centrum Kultury – Dom Ludowy
w Bukowinie Tatrzańskiej
Urząd Gminy w Mokrsku
Gminna Biblioteka Publiczna w Mokrsku
Publiczna Szkoła Podstawowa w Ożarowie
Gminny Ośrodek Kultury w Kaczorach
Urząd Gminy w Kaczorach
PATRONAT i wsparcie finansowe
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

5 sierpnia 2013 roku w wieku 80 lat zmarł

Jan Skotnicki

*Profesor Akademii Teatralnej im. Aleksandra
Zelwerowicza. Reżyser ARKON.*

*Nabożeństwo żałobne odprawione zostało w
dniu 12 sierpnia 2013 roku o godzinie 10:00 w kościele
św. Karola Boromeusza przy ul. Powązkowskiej
w Warszawie na Powązkach – cywilnych, po
czym nastąpiło złożenie urny z Prochami w grobie
rodzinnym na miejscowym cmentarzu, o czym ze
smutkiem zawiadamy.*

*Działalność artystyczną rozpoczął w łódzkim
Studenckim Teatrze Satyry „Pstrąg”, którego był
współzałożycielem, autorem tekstów, później reżyserem
kilkunastu programów. W 1955 roku ukończył studia
polonistyczne na Uniwersytecie Łódzkim, a dziesięć
lat potem studia na wydziale reżyserii warszawskiej
PWST. Zrealizował ponad 100 przedstawień w
Polsce i za granicą (Francja, Słowenia, USA, Syria,
Szwajcaria). Był twórcą koncepcji programowej teatru
w Płocku (teatr jako ośrodek kultury) i jego pierwszym
dyrektorem. Realizował wiele widowisk w teatrze TV,*

*m.in. głośny cykl „schillerowski”. Gody weselne, Misterium Wielkanocne, Historia o chwalebnym
zmarłychwstaniu Pańskim. Profesor warszawskiej PWST, w której pracował od dwudziestu lat.*

Publicysta, autor sztuk scenicznych i adaptacji. Od wielu lat współpracuje z TKT.

*Zasiadał w Radzie Artystycznej na Sejmikach w Tarnogrodzie od 1989 roku na Sejmiku Wiejskich
Zespołów Teatralnych oraz od 1987 roku na Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej.*



XXX OGÓLNOPOLSKI SEJMIK TEATRÓW WSI POLSKIEJ TARNOGRÓD 2013

11-13 października 2013



Organizatorzy

Zarząd Główny Towarzystwa
Kultury Teatralnej
w Warszawie

Towarzystwo Kultury Teatralnej
Oddział Wojewódzki
w Lublinie

Wojewódzki Ośrodek Kultury
w Lublinie

Burmistrz Tarnogrodu

Tarnogrodzki Ośrodek Kultury

Tarnogrodzkie
Towarzystwo Regionalne

11 października 2013 r. /piątek/

**godz. 14⁰⁰ - Uroczyste otwarcie XXX Ogólnopolskiego
Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej**

godz. 14²⁰ - PREZENTACJE SPEKTAKLI CZ. I

ZESPÓŁ OBRZĘDOWY Z HAŃSKA /pow. włodawski, woj. lubelskie/
SPÓR O MIEDZĘ Reżyseria: Halina Radecka

ZESPÓŁ „UJEŹNIACY” Z UJEZNEJ /pow. przeworski, woj. podkarpackie/
WESELE PRZEWORSKIE-BIAŁY WIENIEC I OCĘPINY Reżyseria: Kazimierz Rzemyk

TEATR „ZZA BORU” Z ZABORU /pow. zielonogórski, woj. lubuskie/
WE WNĘTRZU Reżyseria: Dagmara Łanucha-Freś i zespół

SENIORSKI TEATR OBRZĘDOWY „POGODNA JESIEŃ” Z SZAMOCINA
/pow. chodzieski, woj. wielkopolskie/
HELENA U ŚWIĘTEGO PIOTRA Reżyseria: Maria Zdunek

Zajęcia warsztatowe z Radą Artystyczną

Chwila wspomnień - Prof. Jan Skotnicki

12 października 2013 r. /sobota/

godz. 9³⁰ - PREZENTACJE SPEKTAKLI CZ. II

ZESPÓŁ ŚPIEWACZO – OBRZĘDOWY „KLICZKOWIANKI” Z KLICZKOWA MAŁEGO
/pow. sieradzki, woj. łódzkie/

PIERZOK U WALENTOWY Reżyseria: H. Płoszańska, S. Trela

ZESPÓŁ „LALINIANKI” Z LALIN /pow. garwoliński, woj. mazowieckie/
ZMÓWINY Reżyseria: Wanda Księżopolska

ZESPÓŁ ŚRODOWISKOWY „WEYNIANKI” Z WEYNIA /pow. sieradzki, woj. łódzkie/
UNIA WE WŁYNIU-2004 ROK Reżyseria: Jan Olszewski

ZESPÓŁ „ZABOROWIANKI” Z ZABOROWIA /pow. szydlowiecki, woj. mazowieckie/
MUZYKA U MACIEJOWEJ Reżyseria zespołowa

godz. 16⁰⁰ - PREZENTACJE SPEKTAKLI CZ. III

ZESPÓŁ OBRZĘDOWO – ŚPIEWACZY Z JAKÓWEK /pow. bialski, woj. lubelskie/
PIECZENIE KOROWAJA Reżyseria zespołowa

GRUPA TEATRALNA KGW Z LASKOWEJ /pow. limanowski, woj. małopolskie
TRZA BY ŁOBYJS DO DOKTORA Reżyseria: Michalina Piechura

TEATR OBRZĘDOWY „LUBOMINIANKI” Z BONIEWA /pow. włocławski, woj. kujawsko-pomorskie/
BABKA-SZEPTUCHA Reżyseria: Marianna Dziegielewska

Zajęcia warsztatowe z Radą Artystyczną

GODZ. 19.00 - WIECZÓR FOLKLORU

13 października 2013 r. /niedziela/

godz. 10⁰⁰ - PREZENTACJE SPEKTAKLI CZ. IV

„TEATR PO 40” Z ZEGRZA /pow. legionowski, woj. mazowieckie/
ZNIKALNOŚĆ Reżyseria: Betina Dubiel

GRUPA OBRZĘDOWA KGW „WESOŁE KUMOSZKI” Z TOMASZOWIC /pow. krakowski, woj. małopolskie/
KWIETNO NIEDZIELA - PUCHEROKI Reżyseria: Bożena Habuda

Zajęcia warsztatowe z Radą Artystyczną

**godz. 12⁰⁰ - UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE XXX OGÓLNOPOLSKIEGO
SEJMIKU TEATRÓW WSI POLSKIEJ**

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

- ♦ Chwila wspomnień - Prof. Jan Skotnicki
- ♦ XXX Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej - zespoły, spektakle - wystawa fotografii
- ♦ Fotografie Zespołów biorących udział w XXX Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej
- ♦ Bożena Wojtaszek "Sejmikowe twarze i dłonie - wystawa fotograficzna
- ♦ Zajęcia warsztatowe z Radą Artystyczną



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



WOJEWÓDZTWA
LUBELSKIEGO



STAROSTWA
POWIATOWEGO
W BIŁGORAJU



WOJEWÓDZKIEGO
OŚRODKA
KULTURY
W LUBLINIE



BURMISTRZA
TARNOBRODU



TOWARZYSTWA
KULTURY
TEATRALNEJ



**NAJLEPSZE ZESPOŁY Z SEJMIKU ZAPREZENTUJĄ SIĘ NA FESTIWALU „ZWYKI”
Z TEATRZE POLSKIM W WARSZAWIE DN. 30 LISTOPADA 2013 R.**

„Malowany Wschód” 2013

Wakacje to czas, kiedy młodzi mieszkańcy Tarnobrodzki czekają na ciekawe propozycje spędzenia wolnego czasu. W lipcu po raz kolejny Tarnobrodzki Ośrodek Kultury w ramach XII Ogólnopolskich Integryjnych Warsztatów Artystycznych MAŁOWANY WSCHÓD zorganizował

otwartą Wakacyjną Szkołkę Letnią dla dzieci i młodzieży, którą w tym roku poprowadzili Jovanka i Wojciech Kołyszczak z Gdańska. Artyści tworzą dla dzieci i dorosłych wspaniałe książki, obfitujące w zabawne i pouczające ćwiczenia rysunkowe, dzięki którym mali czytelnicy





uczą się, że uczucia są dobre i pożyteczne. Dorośli dzięki wspólnemu rysowaniu z dziećmi lepiej je poznają.

Wakacyjna Szkołka Letnia rozpoczęła się 5 lipca i trwała do 13 lipca. W warsztatach uczestniczyło ponad 30 osób. Szkołka ta miała na celu zainteresowanie dzieci sztuką,

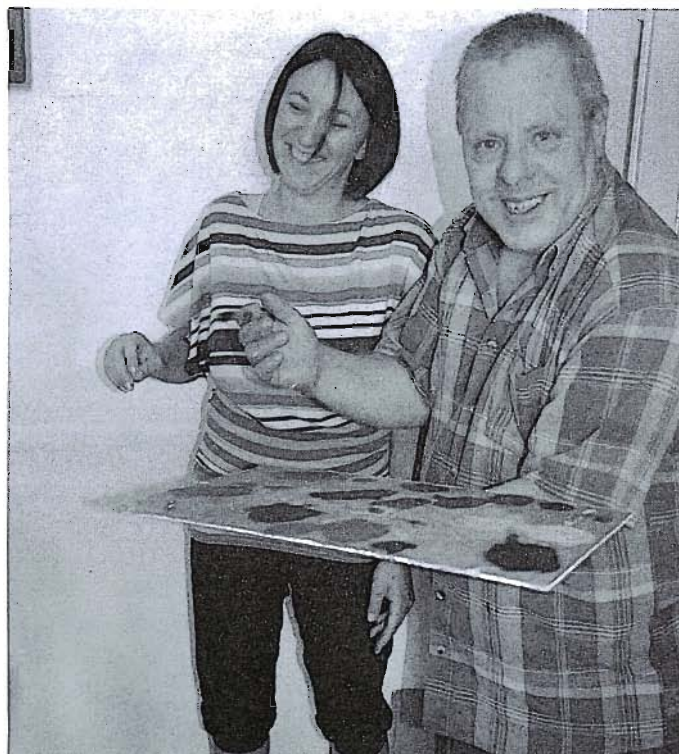


rozwinięcie talentów i uzewnętrznianie się ich poprzez artystyczne zadania. Każdego dnia powstawały interesujące prace, które skłaniały uczestników do twórczego myślenia, a także do dobrej zabawy. Motywem przewodnim prac było wyrażanie emocji i skojarzenia. Tematyka przypadła małym artystom do gustu, gdyż wszyscy chętnie wykonywali zadania. Przy wykonywaniu prac było

wiele zabawy i śmiechu. Dzieci prosiły o przeróżne kolory. Wszędzie było pełno farby - umazane podłogi, ubrania i twarze dzieci. Pod czujnym okiem prowadzących powstały fantastyczne rzeźby z gliny i prace na olbrzymiej tekturze. Ostatni dzień warsztatów to pokaz mody, na którym można było zobaczyć stroje z bibuły, tektury i gazet. Dzieci z dumą prezentowały swoje stroje na scenie przed budynkiem TOK. Tydzień bardzo szybko minął. Dzieci bardzo dobrze się bawiły i z ochotą wypełniały powierzone im zadania. Wszystkie stworzone prace znalazły się na wystawie, którą można było obejrzeć każdego dnia do końca wakacji. Warsztaty zorganizowano dzięki wsparciu finansowemu Burmistrza Tarnogrodu, Starosty Biłgorajskiego oraz pomocy materiałowej Firmy MODEL z Biłgoraja.



SPONTANICZNE ZAJĘCIA Z PROFESOREM EDWARDEM SYTYM Z INSTYTUTU SZTUKI UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO



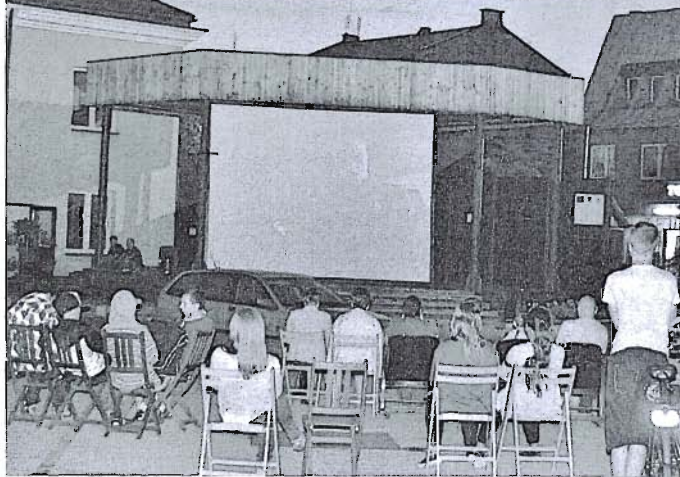
W lipcu i sierpniu tego roku odbywały się również zajęcia z rysunku i malarstwa dla młodzieży i dorosłych. Prowadził je profesor Instytutu Sztuki Uniwersytetu Opolskiego - tarnogrodzianin Edward Syty. Korzystając z obecności profesora w rodzinnych stronach, Tarnogrodzki Ośrodek Kultury zorganizował spotkania podczas których prof. Syty zademon-

strował techniki warsztatowe – od podstaw po malowanie w oparciu o martwą naturę. Efekty tych działań wypadły nadzwyczaj okazale i obiecująco dla adeptów malarstwa. Powstały bardzo ciekawe prace, które początkujący artyści zabrali do domu. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z uczestnictwa w warsztatach i czekają na następne spotkania z profesorem.



DNI TARNOGRODU 2013

Na sportowo, z konkursami oraz w rytmach polskiej muzyki dance oraz góralskich i cygańskich przebojów mieszkańcy Tarnobrodu obchodzili dni miejscowości. Dwudniowa impreza odbyła się 10 i 11 sierpnia br. Tegoroczne Dni Tarnobrodu rozpoczęły się w sobotę 10 sierpnia od turnieju piłki siatkowej, który rozegrany został na boisku przy zalewie na tarnobrodzkim Błoniu. Było także, na stałe kojarzone z Tarnobrodem "Kino pod Gwiazdami".



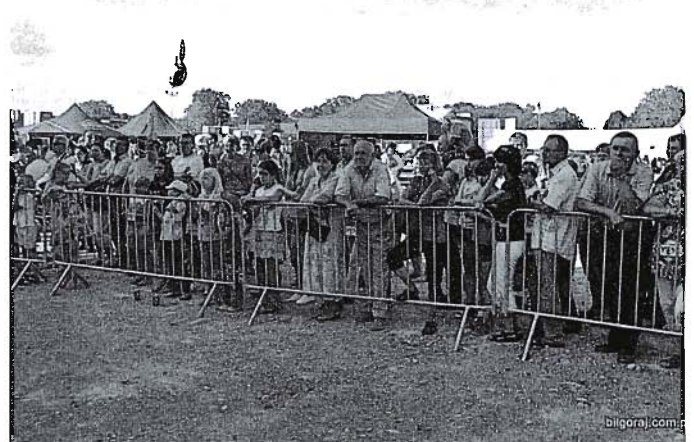
W niedzielę 11 sierpnia od wczesnych godzin popołudniowych plac miejskiego targowiska napęłniał się mieszkańcami Tarnobrodu i okolic, którzy uczestniczyli m. in. w bloku imprez kulturalnych przygotowanych przez Stowarzyszenie Horyzont. Równoległe do imprez kulturalnych miłośnicy piłki nożnej i siatkówki mogli kibicować turniejom sportowym rozgrywanym



na boisku "Orlik 2012". Miłośnicy domowych wypieków znaleźli swoje miejsce na kiermaszu ciast. Dla dzieci przygotowano konkursy taneczne i muzyczne, wesołe miasteczko oraz malowanie twarzy i salon fryzur.

Nie zabrakło dobrej muzyki, na scenie wystąpiły m. in. zespoły InoRos: Tex, Don Vasyl Junior oraz Akcent. Gwiazda wieczoru to Liber & Natalia Szroeder.

tekst i foto: biłgoraj.com.pl



STOWARZYSZENIE "HORYZONT PLUS"

W czerwcu 2013 r. powstało w Tarnogrodzie samorządne zrzeszenie ludzi wrażliwych na problemy społeczne pod nazwą „Stowarzyszenie Horyzont Plus”. Skupia ono osoby aktywne, chętne do podejmowania działań na rzecz innych, zainteresowane problematyką młodzieżową, edukacją, międzykulturową i kulturą. Prowadząc szerokozakrojoną działalność na obszarze Polski, a także poza jej granicami, chcemy, nie zapominając o świadomości regionalnej, rozwijać także świadomość narodową i europejską. Inicjujemy i propagujemy wszelkie formy aktywności młodzieży i dorosłych ze zwróceniem uwagi na dialog międzypokoleniowy. Dążymy do tego poprzez udział w imprezach środowiskowych, organizację różnych form aktywnego odpoczynku, spotkań czy wymian międzynarodowych, a w przyszłości organizowanie spotkań, seminariów i warsztatów i innych potrzebnych dla środowiska działań.

Pomimo że jesteśmy stosunkowo młodą organizacją, uczestniczyliśmy już w:

-Festiwalu Jadła Kresowego w Baszni Górnej na Podkarpaciu, mając swoje stoisko z pysznym jadem przygotowanym przez aktywne panie ze stowarzyszenia. W ten sposób oprócz świetnej zabawy pozyskaliśmy fundusze na cele statutowe stowarzyszenia.

- Dniach Tarnogrodu, organizując blok imprez dla dzieci. Przygotowaliśmy konkurs piosenki „Od przedszkola do



miejsowości i Turniej Piłki Siatkowej. Natomiast na orliku w Różańcu podsumowaliśmy we wrześniu Wakacyjną Ligę Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Stowarzyszenia Horyzont Plus.



Podpisaliśmy umowę o współpracy kulturalnej, turystycznej, oświatowej i rozwoju terytorialnym gromad z Zakarpackim Wojewódzkim Centrum Rozwoju Turystyki Wiejskiej m. Użgorod, Ukraina, celem uczestniczenia w projektach dot. współpracy transgranicznej. Uczestniczyliśmy także jako stowarzyszenie ze swoją ofertą rekreacyjno - turystyczną w Targach Turystycznych w Użgorodzie na Ukrainie. Tam też malowaliśmy dzieciom buźki na prośbę naszych partnerów. Aktualnie przygotowujemy projekt na rzecz młodzieży. Planujemy: biegi, akcję zimową i letnią, stworzenie świetlicy pozaszkolnej, stworzenie możliwości aktywnego działania dla osób dojrzałych.

Zapraszamy do współpracy. Nasz adres: Tarnogród, ul. Szkolna 4, telefon 506 393 726, lub 607 879 860



Opola”, które uświetniła swoim niebywałym głosem solistka Zakarpackiego Chóru Narodowego z Ukrainy Mirosława Kopinić.

Zorganizowaliśmy szereg zabaw we współzawodnictwie indywidualnym i drużynowym, poczęstunek upieczonym ciastem, malowanie buźki, czesanie fryzur, możliwość



zwiedzania samochodu strażackiego za pozwoleniem Tarnogrodzkiej Straży Pożarnej.

- Na orliku w Tarnogrodzie w tym dniu przeprowadziliśmy Turnieje Piłki Nożnej między chłopcami z sąsiednich



KOLOROWO, SMACZNIE I ZDROWO – SAŁATKI, SURÓWKI I PRYZYSTAWKI

Kulinarne Mistrzostwa Osób Niepełnosprawnych w ŚDS, Tarnogród 4 września 2013 r.



Główną ideą zorganizowanych przez nasz ośrodek mistrzostw kulinarnych jest integracja społeczna osób niepełnosprawnych oraz uświadomienie społeczeństwu, iż osoby z różnymi schorzeniami potrafią doskonale radzić sobie w życiu codziennym, nie bojąc



się podejmowania nowych wyzwań. W niektórych sferach życia codziennego mają osiągnięcia na poziomie osób zdrowych.

Ważnym aspektem naszej pracy jest również nauczenie uczestników terapii nowych umiejętności i zdobycie przez nich doświadczeń kulinarnych pozwalających na zwiększenie ich samodzielności. Zadaniem osób uczestniczących w mistrzostwach było wykonanie potraw (sałatek), wykorzystując pomysły własne oraz wiedzę nabytą podczas terapii.

W Mistrzostwach Kulinarnych uczestniczyły osoby niepełnosprawne ze Środowiskowego Domu Samopomocy z Bychawy, Józefowa, Soch i Tarnogrodu oraz z Warsztatów Terapii Zajęciowej z Biłgoraja i Józefowa. Imprezę uświetniły lokalne władze oraz dyrektorzy zaproszonych placówek. Jury wyróżniło WTZ z Biłgoraja za najsmaczniejszą, pomysłowo udekorowaną potrawę.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy degustowali przygotowane potrawy przy wspólnym grillu i wymieniali się przepisami.

Imprezę uświetnił zespół wokalny z ŚDS w



Tarnogrodzie przygotowanym montażem słowno-muzycznym o tematyce kulinarnej i zdrowym żywieniu. Spotkanie dało możliwość nawiązywania nowych kontaktów, było też okazją do dobrej zabawy poprzez zdrową rywalizację podczas wykonywania sałatek, surówek i przystawek.

Dyrektor ŚDS w Tarnogrodzie
mgr Elżbieta Kyc

Projekty realizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Tarnogrodzie

1. „Pamięci Wysiedlonych 1943” – projekt jest wyrazem naszej pamięci o pokoleniu, które przeżyło lata wojny i okupacji, walcząc nie tylko o przetrwanie, ale też o wolność i godność, jest hołdem dla ofiar nazistowskiej polityki III Rzeszy. „Utrwalając ich los – pragniemy uczcić ich pamięć”. Projekt ten ma również przyczynić się do lepszego poznania losów mieszkańców naszego terenu w latach II wojny światowej i popularyzacji wiedzy o tym



wydarzeniu wśród młodzieży. Przypominanie tych ludzkich tragedii z czasów wysiedleń przekazuje historię młodym pokoleniom. Chcemy, aby dzieci i młodzież, dzięki spotkaniom ze świadkami tamtych wydarzeń, mogły lepiej poznać, zrozumieć i pamiętać tragedię poszczególnych rodzin.

Celem projektu jest również:

- włączenie dzieci i młodzieży do aktywnego uczestnictwa w obchodach 70. rocznicy wysiedleń na terenie Gminy Tarnogród,
- upamiętnienie wysiedlonych mieszkańców naszego terenu poprzez wydanie folderu.



Na realizację tego projektu otrzymaliśmy grant w wysokości 4.500 zł „ze środków Programu „Działaj Lokalnie VIII” Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej, Gminę Miasto Biłgoraj, Gminę Biłgoraj i Gminę Zwierzyniec”.

2. „Ojczysty – dodaj do ulubionych” - kształtowanie świadomości językowej Polaków i propagowanie dbałości o poprawność polszczyzny to podstawowe cele nowej kampanii społeczno-edukacyjnej Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Ojczysty – dodaj do ulubionych”, objętej honorowym patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Organizatorami kampanii są Narodowe Centrum Kultury i Rada Języka Polskiego. Kampania ma przypominać o roli i miejscu języka ojczystego w życiu Polaków; ma przyczynić się do podniesienia świadomości językowej, do ugruntowania poczucia, że polszczyzna jest tworzona przez każdego użytkownika i że to każdy z nas jest za nią odpowiedzialny. Język jest wartością samą w sobie, jest wspólnym dobrem, dlatego wszyscy powinniśmy o niego dbać.

Na realizację projektu „Zabawy z językiem polskim” biblioteka otrzymała 10.000 zł od organizatorów kampanii Narodowego Centrum Kultury i Rady Języka Polskiego.

Miło nam jest poinformować Państwa, że projekt nasz uplasował się na 3. miejscu w Polsce pod względem liczby zdobytych punktów.

Zwracamy się z prośbą o pomoc w przygotowaniu publikacji „Słownik potocznej mowy tarnogrodzkiej” poprzez wyszukiwanie zwrotów i wyrazów używanych dawniej na naszym terenie.

Wyrazy i zwroty przekazywać osobiście w siedzibie biblioteki, telefonicznie (nr tel. (84) 68 97 298), drogą e-mail (bibtar@op.pl), lub na naszym profilu na Facebooku (Miejska Biblioteka w Tarnogrodzie).

3. Gra Obywatelska - Nie osiągniesz sukcesu, jeśli nie



myślisz o innych to główne przesłanie projektu „Gra obywatelska. Pionki są w grze...”, który odbył się w naszej bibliotece 21 czerwca 2013 r.

Celem projektu „Gra obywatelska” jest rozwój aktywności obywatelskiej dzieci i młodzieży dzięki upowszechnieniu wiedzy na temat możliwych form wsparcia, jakie mogą uzyskać od społeczeństwa (np. stypendia od lokalnych organizacji pozarządowych) i wiedzy na temat możliwości aktywnego zaangażowania ich samych na rzecz otoczenia, np. poprzez wolontariat.

Projekt „Gra obywatelska” jest realizowany przez



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE

Działaj
lokalnie



Fundacja Fundusz Lokalny
Ziemi Biłgorajskiej

Fundację Dobra Sieć wraz z partnerami: Fundacją BGŻ, Fundacją Parlamentu Studentów RP i Centro Servizi per il Volontariato delle Marche w ramach Szwajcarsko – Polskiego Programu Współpracy.

4. Milion przygód z książką - wspólnie z Fundacją



LOTTO Milion Marzeń, Stowarzyszeniem Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL oraz z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego realizujemy projekt „Milion przygód z

książką”. Celem akcji jest propagowanie i upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. W ramach realizacji tego projektu biblioteka otrzymała 50 książek od Wydawnictw Media Rodzina.



Media Rodzina

FRSI FUNDACJA ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO

5. Program Biblioteki Narodowej. Zakup nowości wydawniczych do bibliotek.

W ramach programu biblioteka otrzymała dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych w kwocie 3.650 zł

6. Akademia Orange dla bibliotek

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnogrodzie bierze udział w programie AKADEMIA ORANGE DLA BIBLIOTEK. Fundacja Orange przekazała naszej bibliotece kwotę 2.090,79 zł, wspierając nowoczesną edukację i popularyzację wykorzystania Internetu przez użytkowników biblioteki. Dzięki zapewnieniu dostępu do szerokopasmowego Internetu, prowadzeniu zajęć edukacyjnych biblioteka wspiera innowacyjne zdobywanie wiedzy.



Fundacja Orange

Zbigniew Masternak w TOK

W dniu 23 września 2013 r. w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie autorskie Zbigniewa Masternaka - polskiego prozaika, autora scenariuszy filmowych, dramaturga. Zadebiutował w 2000 na łamach „Twórczości” dwoma opowiadaniem z Księstwa. Książki drugiej – *Niech żyje wolność* i *Posąg Emeryka*. W 2006 ukazał się jego debiut książkowy – powieść *Niech żyje wolność* (poprawiona wersja *Księstwo. Księga druga*) oraz druga powieść pt. *Chmurołap*. W 2008 ukazała się trzecia powieść Zbigniewa Masternaka – *Scyzoryk*. Trzy pierwsze książki *Chmurołap*, *Niech żyje wolność* i *Scyzoryk*, które zostały wydane w jednym tomie w 2011, tworzą wieloczęściowy autobiograficzny cykl pt. *Księstwo*.

Autor zamierza go kontynuować o kolejne książki, w których chce opisać całe swoje życie od dzieciństwa aż po śmierć. W 2009 Masternak napisał scenariusz filmowy pt. *Jeżus na prezydenta!*. Jest także współautorem książki *Kino polskie 1989 – 2009*. Historia krytyczna oraz noweli filmowej *Jeżus na prezydenta!*, wydanej przez Korporację Ha!art (2010). Jego powieści i opowiadania tłumaczone na język wietnamski, mongolski, macedoński, ukraiński, niemiecki i włoski.

Oprócz przedstawienia swojej twórczości Zbigniew Masternak poprowadził też warsztaty pisania scenariusza, a najlepsze pomysły nagrodził dyplomami.



Królowa Jadwiga i jej społeczna działalność

W roku szkolnym 2012/2013 uczniowie klas drugich realizowali projekt edukacyjny na wybrany przez siebie temat. Zespół projektowy w składzie: Angelika Pogorzelec, Katarzyna Bil, Angelika Ćwikła, Katarzyna Łuszczak oraz Marek Woźnica realizowali projekt pod tytułem „Królowa Jadwiga i jej społeczna działalność”. Naszym koordynatorem była nauczycielka historii pani Wanda Fusiarz.

Po raz pierwszy spotkaliśmy się na początku lutego, aby wspólnie omówić sprawy organizacyjne. Nakreśliśmy główne cele projektu: poznanie życia i działalności społecznej królowej Jadwigi; rozwijanie umiejętności w zakresie wyszukiwania, selekcjonowania i porządkowania informacji; interpretowania źródeł historycznych; doboru materiały historycznego; dbanie o estetykę prac oraz ćwiczenie autoprezentacji. Określiśmy zadania oraz wyznaczaliśmy osoby odpowiedzialne za ich wykonanie.

Następnie rozpoczęliśmy poszukiwanie informacji na temat życia królowej Polski. Wykorzystaliśmy wiele dostępnych źródeł - literatura piękna i popularna - naukowa („Litwin i Andegawenka” i „Święta królowa na polskim tronie”), poczet królów i książąt polskich, tablice genealogiczne i wiadomości internetowe.

Kolejnym krokiem, bardzo pracochłonnym, ale zarazem bardzo efektywnym było przygotowanie wystawy zatytułowanej „Królowa Jadwiga i jej społeczna działalność”. Cztero uczniów zajęło się streszczaniem legend i przygotowaniem wydruku komputerowego. Jedną z uczennic - Katarzyna Bil namalowała portret królowej. Wystawę wyeksponowaliśmy na górnym korytarzu naszej szkoły. Wzbudziła ona zainteresowanie uczniów i nauczycieli gimnazjum. Po paru tygodniach przenieśliśmy wystawę do Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie, gdzie nadal można ją oglądać.

Zrobiliśmy również ciekawą gazetką ścienną na korytarzu szkolnym obok sali nr 8 (pracowni historycznej).



W maju zespół wystawił inscenizację na temat królowej Jadwigi. Nad przebiegiem czuwała pani koordynator projektu. Wystawiając przedstawienie, chcieliśmy przybliżyć uczniom naszego gimnazjum tę szlachetną postać. Rekwizyty takie jak korona czy berto uczniowie wykonali samodzielnie.

Zwieńczeniem naszego projektu była wycieczka do Krakowa „Śladami królowej Jadwigi”. Dwie uczennice z koordynatorem i osobą wspierającą nas w tym przedsięwzięciu - nauczycielką katechetką - siostrą Jadwigą Anna Tabor - dotykały śladów jej życia i pracy.



Będąc w Łagiewnikach w Centrum Jana Pawła II stwierdziły, że Jadwiga żyje wśród Polaków i narodów świata. Uczennice robiły także zdjęcia z których powstał album multimedialny pod tytułem „Śladami Królowej Jadwigi po Krakowie”.



Wszystkie zadania staraliśmy się wypełniać rzetelnie i starannie. Każdą informację popieraliśmy źródłami i dbaliśmy o estetykę pracy. Realizując projekt, nauczyliśmy się, jak selekcjonować zdobyte informacje oraz konstruktywnie rozwiązywać konflikty.

Kończąc projekt uczniowie, dokonali samoceny pracy, a koordynator dokonał oceny realizacji projektu. Praca w grupie przyniosła nam wiele radości i zadowolenia z dobrze wykonanego zadania.

Katarzyna Bil-
uczennica Publicznego
Gimnazjum w Tarnogrodzie

Osoby wyróżnione na forum szkoły na zakończenie roku szkolnego 2012/2013 w Publicznym Gimnazjum w Tarnogrodzie ze względu na wyniki w nauce:

Ia

Martyna Patro – średnia ocen – 4,92

Ib

Błażej Typek – 4,92

Ic

Dominika Buniowska – 5,00, Kinga Rapa – 4,92,
Martyna Grasza – 4,85, Łukasz Waluda – 4,78

IIa

Katarzyna Bil – 4,80, Maciej Pukarowski – 4,93,
Marian Sidor – 5,13

Klasa IIb

Izabela Grabias – 5,07, Patrycja Konopka – 4,93

Klasa IIc

Katarzyna Bryła – 5,00

IIIa

Katarzyna Typek – 4,78, Bartłomiej Kuczma – 4,78

Klasa IIIc

Marzena Szeniak – 4,94, Jowita Cap – 4,94,
Klaudia Łoś – 4,83

Klasa IIId

Patrycja Siek – 5,17, Anna Glinianowicz – 5,06,
Anna Misztal – 4,78, Mateusz Gancarz – 4,94

Uczniowie ze stuprocentową frekwencją:

Kinga Rapa – kl. Ic, Mateusz Gurdziel – kl. IIa

Uczniowie, którzy otrzymali Nagrodę Burmistrza Tarnogrodu:

Katarzyna Typek – IIIa, Karol Bryła – IIIa,
Patrycja Siek – IIId, Mateusz Gancarz – IIId

Konkursy w Zespole Szkół Ekonomicznych im. AK w Tarnogrodzie

W drugim semestrze roku szkolnego 2012/2013 uczniowie ZSE brali udział w następujących konkursach i olimpiadach:

1) IV edycja konkursu historycznego „Historia mojej małej Ojczyzny. Wspomnienia o żołnierzach SZP-ZWZ-AK Inspektoratu Zamość oraz ich powojenne losy” (opiekun Katarzyna Skubisz) – konkurs o zasięgu regionalnym, uczennica Wioletta Konieczna zajęła II miejsce;

2) Konkurs historyczny „Miejsca martyrologii na Zamojszczyźnie” (opiekun Katarzyna Skubisz) – konkurs o zasięgu okręgowym, III miejsce zajęła Wioletta Konieczna;

3) XIV Powiatowy Konkurs o AK i BCH na Ziemi Biłgorajskiej (opiekun Katarzyna Skubisz) – udział wzięła jedna uczennica;

4) Konkurs Recytatorski im. Mieczysława Romanowskiego (opiekun Grażyna Chamot) – udział wzięły 2 uczennice;

5) Powiatowy Konkurs Ortograficzny „Żółty Orzech” (opiekun Grażyna Chamot) – w etapie powiatowym udział 3 uczniów;

6) IV Zamojskie Dyktando organizowane przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową im. Szymona Szymonowica i II LO im. Marii Konopnickiej w Zamościu (opiekun Grażyna Chamot) – w etapie szkolnym udział 4 uczniów;

7) XXVII Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy Ekologicznej (opiekun Janusz Siek) – udział 24 uczniów w etapie szkolnym;

8) Konkurs z zakresu edukacji ekologicznej pt. „Chroń środowisko, zachowaj je dla pokoleń”, organizator Starostwo Powiatowe w Biłgoraju (opiekun Janusz Siek) – udział 5 uczniów;

9) XII Olimpiada Wiedzy Ekologicznej „Dzień z ekologią”, organizator TOK (opiekun Janusz Siek) – cykl imprez: konkurs ekologiczny II miejsce (Albert Paszko, Aneta Wenek, Wioletta Konieczna), konkurs na plakat, pokaz mody ekologicznej;

10) Ogólnopolski Konkurs Chemiczny „Alchemik” (opiekun Janusz Siek) – uczeń Albert Paszko osiągnął wynik 33/35 pkt na szczeblu krajowym;

11) Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej (opiekun Bogdan Antolak) – w etapie gminnym udział 3 uczniów, do etapu powiatowego zakwalifikowała się uczennica Aneta Wenek – III miejsce;

12) Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Internecie „NetMastersCup” (opiekun Andrzej Pokrywka) – udział w I etapie online trzech drużyn 4-osobowych;

13) Finał Powiatowego Ogólnopolskiego Turnieju Motoryzacyjnego (opiekunowie Józef Klucha, Krzysztof Tamowski);

14) Zawody rejonowe w tenisie stołowym dziewcząt (opiekun Krzysztof Tamowski) – turniej drużynowy V miejsce;

15) Szkolna Internetowa Gra Giełdowa (opiekun Elżbieta Marczak – Bil) – zespół w składzie: Monika Krasowska, Justyna Szkoda, Monika Medyńska, Edyta Postrzech z klasy II TE zajęł 17. miejsce w województwie lubelskim na około 400 zespołów;

16) Międzyszkolny konkurs z języka angielskiego organizowany przez Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Biłgoraju (opiekun Iwona Larwa);

17) Konkurs „Przedsiębiorczy i innowacyjni” organizowany przez Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II (opiekun Urszula Wardach).

Konkursy szkolne:

1) Szkolny Konkurs Wiedzy o Zdrowiu (opiekun Janusz Siek)

2) Konkurs geograficzny „Mapa” (opiekun Elżbieta Marczak – Bil) – I miejsce w szkole zajął Mateusz Cich.

Grażyna Chamot

WIEŚCI Z KLUBU SENIORA...

Od kilkudziesięciu lat trwa przyjaźń między klubami seniora z Tarnogrodu, Józefowa, Zwierzyńca, Szczebrzeszyna, Dołhobyczowa i Krasnegostawu. Seniorzy spotykają się w okresie wiosennym i jesiennym. W czasie spotkań wymieniają różne doświadczenia, śpiewają, recytują. Dominujące tematy rozmów to wnuki i zdrowie. Seniorzy z Tarnogrodu we wrześniu wyjeżdżali do Józefowa, Zwierzyńca i Dołhobyczowa. Już "zabezpieczają" wosk pszczeli i olej lniany na andrzejki w Tarnogrodzie.



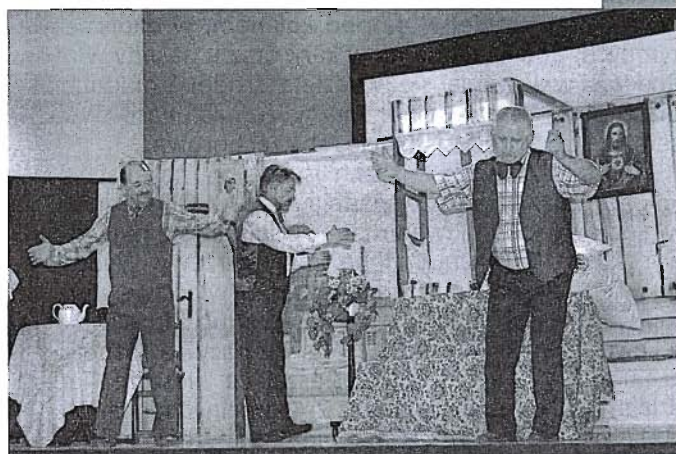
...I ZESPOŁU TEATRALNEGO TOK

Zespół Teatralny TOK po udanej premierze sztuki pt. *Babcia winna* Wiktora Budzyńskiego, po raz kolejny wystąpił na tarnogrodzkiej scenie. 22 września bawił mieszkańców Luchowa Górnego, a 6 października wystąpił w Sieniawie. Kalendarz występów jest napięty, aby tylko pozwolił czas aktorów (bo przecież to tylko amatorzy, w życiu prywatnym wykonują inne zajęcia).

Motywacją ich pracy jest pobudzona pasja, jak również nagroda Burmistrza Tarnogrodu: w tym roku był to wyjazd w Beskid Śląski i Żywiecki w dniach 27-29 września. W Galerii Koronkarstwa w Koniakowie zespół promował masze miasto niektórymi scenami komedii *Babcia winna* i piosenkami z repertuaru Tarnogrodzkiej Kapeli Ludowej.

Helena Zajac

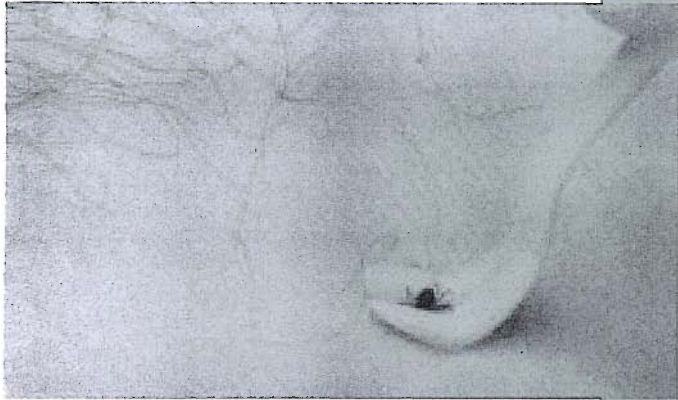
"Babcia winna", Sieniawa 6 października 2013 r.



UWAGA KLESZCZE!

Uwielbiają wilgoć oraz ciepło. Pojawiają się już w marcu i rozpoczynają polowanie zarówno na ludzi jak i zwierzęta (koty, psy). Ich ukąszenie może prowadzić do wielu groźnych dla ludzi chorób, w tym boreliozy. W Polsce uznano za pewne występowanie 20 gatunków kleszczy.

Kleszcze trafiły do nas wraz z ociepleniem się klimatu. Żyją w lasach, na łąkach, a ostatnio także w ogrodach, na działkach, w parkach. Poruszają się po ziemi, w wysokiej trawie, zaroślach, w poszyciu lasu. Kleszcz rozpoznaje swoje ofiary po zapachu, ciepłocie ciała oraz wydychanym dwutlenku węgla. Szuka na człowieku miejsca



pokrytego cienką skórą, wilgotnego i dobrze ukrwionego. I wtedy zniecka atakuje.

Najchętniej kłuje pod kolanem, w okolicach intymnych, pod ramionami, w kark oraz u nasady włosów. Podczas wkluwania się wydziela środek znieczulający, dlatego często nawet nie wiemy, że nas ukąsił. Tymczasem wystarczy jedno ukłucie, aby zachorować.

Kleszcze żyją w lasach liściastych i na łąkach. Wielu ludzi wciąż wierzy, że spadają z drzew. One jednak żyją w glebie i w poszukiwaniu ofiar wspinają się najwyżej na wysokości 20-70 cm, czyli na trawy i krzewy. Wybierając się więc na spacer, trzeba zadbać o właściwe ubranie. Najlepiej włożyć pełne buty, koszulę lub bluzę z długim rękawem i nakrycie głowy. W sprzedaży są różnego rodzaju płyny i aerozole odstraszaające kleszcze, jednak działają tylko zazwyczaj przez 2-4 godziny i nie chronią w 100 procentach przed ukąszeniem. Ukąszenia kleszczy są przyczyną wielu groźnych dla ludzi chorób. Szczególnie groźna jest borelioza.

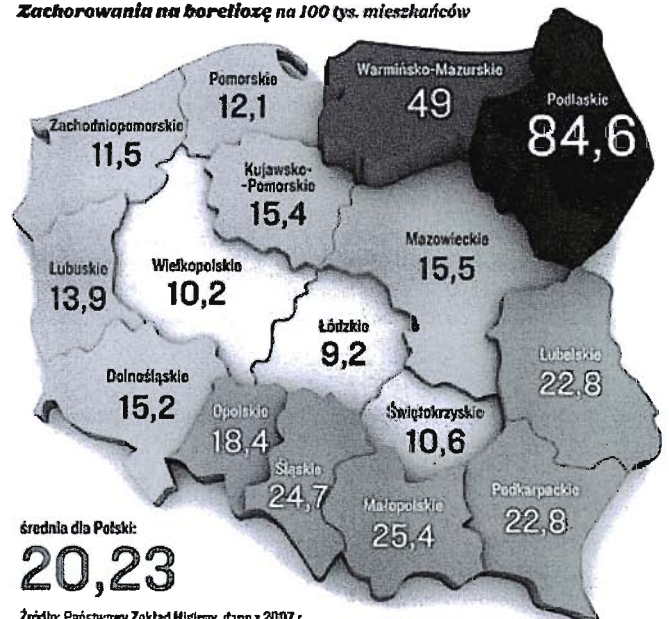


Borelioza pojawia się w naszym organizmie w momencie zarażenia nas przez kleszcza, który przeniósł do naszego ciała bakterie zwane krętkami. To one powo-

dują tę chorobę. Należy podkreślić, że objawy boreliozy trudno jest określić w sposób jednoznaczny, gdyż krętki są takimi bakteriami, które powodują różnego rodzaju objawy, a te są uzależnione przede wszystkim od konkretnego organizmu, który został zarażony. W części jednak objawy powtarzają się w większości zachorowań i dlatego warto się im przyjrzeć. Jako że borelioza pojawia się po ukąszeniu przez kleszcza, powinno się przede wszystkim obserwować miejsce ukąszenia, które w przypadku zarażenia tą chorobą zacznie się zmieniać. Pierwszy i podstawowy objaw to pojawienie się rumienia wędrującego, a więc zacerwienia większych rozmiarów w okolicy ukąszenia. Jeśli taki objaw się pojawia, jest to pierwszy sygnał, który powinien każdego zaniepokoić i zachęcić do udania się do lekarza, by zdiagnozować, co się dzieje. Zdarza się jednak niekiedy, że rumień nie pojawia się w miejscu ukąszenia, lecz w innym rejonie naszego ciała. W takim przypadku rozpoznanie choroby może się opóźnić, gdyż wiele osób nie skojarzy pojawiającego się zacerwienia z wcześniejszym ukąszeniem. Rumień pojawia się około trzy tygodnie po ukąszeniu przez kleszcza. Pozostałe objawy boreliozy, które pojawiają się w wielu przypadkach, to ogólne zmęczenie, zaburzenia mowy czy widzenia oraz szumy w uszach a także wrazenie przenikającego zimna. Tego rodzaju objawy są jednak zauważalne również przy innych schorzeniach, dlatego niekoniecznie mogą wykazywać na boreliozę. Jest to choroba, która atakuje różne narządy, więc jeśli mamy podejrzenie, że jesteśmy zarażeni, powinniśmy poświęcić czas na bada-

OFENSywa KLESZCZY

Zachorowania na boreliozę na 100 tys. mieszkańców



nia, by rozpoznać, czy rzeczywiście doszło do zarażenia. Ponieważ boreliozę niekiedy trudno rozpoznać, brak badań sprawia, że choroba szybko się rozwija i zaczyna mieć coraz większy wpływ na nasz organizm. Jeśli więc byliśmy ukąszeni przez kleszcza i pojawiają się jakieś niepokojące objawy, należy szybko udać się do lekarza, by przekonać się, czy doszło do zarażenia, czy też jesteśmy zdrowi a objawy nie są objawami boreliozy.

MEDYCYNIE GROZI POWRÓT DO XIX WIEKU

Rosnąca odporność bakterii na antybiotyki stanowi katastrofalne zagrożenie dla medycyny i może doprowadzić do tego, że pacjenci, u których ryzyko powikłań pooperacyjnych jest niewielkie, będą umierać z powodu drobnych infekcji.

Taką apokaliptyczną wizję snuje SALLY DAVIS, lekarz Wielkiej Brytanii, Davis uważa, że potrzebna jest ogólnoświatowa mobilizacja uczonych w walce z uodporniającymi się, wciąż mutującymi bakteriami, nowe badania naukowe i nowe wynalazki farmaceutyczne.

W ciągu ostatnich lat na rynku pojawiła się bowiem tylko garstka nowych antybiotyków, a poszukiwania kolejnych stały się prawdziwym wyścigiem z czasem, gdy bakterie powodujące zagrożenie wytworzyły formy zwane super bakteriami odpornymi na istniejące leki.

Jeżeli nie zaczniemy działać, za 20 lat ten, kto trafi do szpitala nawet na drobny zabieg chirurgiczny czy rutynową operację, np. wszczepienie protezy stawu biodrowego, może umrzeć z powodu

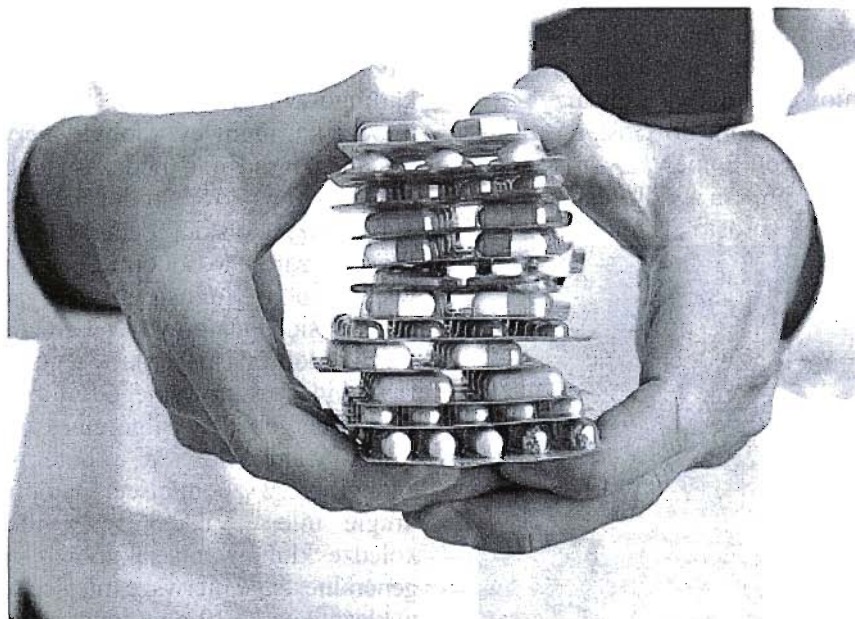
infekcji, której nie da się wyleczyć antybiotykami - powiedziała Davis dziennikarzom, Brytyjka zaapelowała o większą kontrolę racjonalności w przepisywaniu antybiotyków przez lekarzy, by pacjenci dostawali je tylko wtedy, gdy jest to absolutnie konieczne.

W Polsce problem ten jest podobny. Rocznie Polacy zjadają ponad 30 mln opakowań tego typu leków, ponad połowa przepisywanych w szpitalach antybiotyków jest niewłaściwa, a co dziesiąty pacjent, który je dostaje, w ogóle nie powinien leczyć się w ten sposób.

Na zlecenie Ministra Zdrowia od kilku lat prowadzony jest Narodowy Program Ochrony Antybiotyków. Powód ten sam, co w Wielkiej Brytanii. Jeśli radykalnie nie ograniczymy antybiotykoterapii, to na przykład leki, które dziś pozwalają nam wygrać z zapaleniem płuc, przestaną być skuteczne - stwierdza dr Jarosław Woron z Uniwersytetu

Jagiellońskiego, specjalista od działań niepożądanych leków.

Władysław Dubaj



WIEŚCI KOŁA DIABETYKÓW

Tarnogrodzka Szkoła Cukrzycy ruszyła po wakacjach

W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury dnia 05.09.2013r. odbyło się spotkanie edukacyjne. Wykład „Zawał serca, udar mózgu czy to też cukrzyca” przygotowany przez Porozumienie Zielonogórskie Lekarzy poprowadziła dr Jolanta Mazurek. Po wykładzie zebrani mogli dokonać bezpłatnej wymiany starych i uszkodzonych glukometrów na nowe przygotowane przez firmę Farmaceutyczną Roche Diagnostics Polska.

Na zakończenie prezes Władysław Chodkiewicz omówił przygotowania do obchodów Światowego Dnia Walki z Cukrzycą połączone z X rocznicą powstania koła, które są zaplanowane na 14 listopada 2013r. Następne spotkanie edukacyjne odbędzie się w październiku. Serdecznie zapraszamy.



Koło Diabetyków w Tarnogrodzie

składa

Moc gorących życzeń, wszelkiej pomysłowości oraz samych trafnych diagnoz dla wszystkich lekarzy z okazji Międzynarodowego Dnia Lekarza

Mistrz Polski Młodzików z Tarnogrodu

W upalny, ostatni weekend lipca w Gostyniu odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików – Współzawodnictwo Sportowe Dzieci i Młodzieży nadzorowane przez Departament Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Polską Federację Sportu Młodzieżowego. Ponad trzydziestostopniowe upały towarzyszyły wszystkim przybyłym na Kartodrom do Gostynia na te prestiżowe zawody kartingowe. Ponieważ żar lał się z nieba, nie obyło się bez strumieni wody lejących się zarówno z zawodników, jak i prosto na nich. Szukali



rozmaitych sposobów obniżania temperatur. Burza, która nadeszła nieoczekiwanie, zaskoczyła wszystkich w niedzielne przedpołudnie.

Po burzy zrobiło się bardzo gorąco (+35 st. C w cieniu) i parno. Zawodnicy walczyli zarówno w deszczu, jak i w

upale.

Zawody o randze Mistrzostw Polski Młodzików odbywają się pod hasłem Współzawodnictwa Sportowego Dzieci i Młodzieży i są przeznaczone dla zawodników w wieku od 8 do 13 lat. Po raz pierwsze rozgrywki tego typu w sporcie kartingowym odbyły się w zeszłym roku. Wówczas młodzi kartingowcy zdobyli pierwsze punkty, za które zostali nagrodzeni podczas tegorocznego oficjalnego otwarcia zawodów. Środki na ten cel zostały pozyskane z funduszy Polskiej Federacji Sportu Młodzieżowego. Wyścigi zarówno sobotnie, jak i niedzielne dostarczyły wielu emocji. Mogliśmy zobaczyć sportową walkę, która toczyła się dodatkowo w bardzo trudnych warunkach. Bardzo dobrze spisał się Marcel Surmacz z Tarnogrodu zawodnik Uczniowskiego Klubu Sportowego Moto – Kart „Energetyk” w Biłgoraju, który startował w kategorii Rotax Micro Max. W sobotę po zaciętej rywalizacji zdobył pierwsze miejsce, natomiast w niedzielę zajął drugie miejsce ustępując o długość karta swojemu koledze klubowemu Jakubowi Kolasie. W klasyfikacji generalnej zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając drugiego w klasyfikacji o 12 punktów i zdobył tytuł Mistrza Polski Młodzików.

Trzeba przyznać, że dla tego ośmioletniego zawodnika to bardzo udany sezon zarówno w zawodach krajowych, jak i międzynarodowych.

Życzymy mu wielu sukcesów w dalszej sportowej rywalizacji.



DOŻYŃKI JASNOGÓRSKIE A.D. 2013

Tradycyjnie w pierwszą niedzielę września rolnicy zgromadzili się w Częstochowie na dożynki, aby podziękować Bogu za plony, prosić o błogosławieństwo na nowy siew i nowy trud.



Tegorocznemu dziękczynieniu za plony towarzyszyło hasło: „Do Matki ewangelizacji”. Mszy odprawianej na ołtarzu Pod Szczytem przewodniczył biskup diecezji zamojsko-lubaczowskiej Marian Rojek, a homilię wygłosił biskup pomocniczy diecezji łowickiej Józef Zawitkowski. Brali w niej także udział duszpasterze rolników z całej Polski. Zaszczytną funkcję starostów tegorocznych dożynek

pełnili państwo **Magdalena i Tomasz Obszańscy** wraz ze swoimi dziećmi. Państwo Obszańscy prowadzą ekologiczne gospodarstwo ogrodnicze w Tarnogrodzie. Na ręce kapłanów koncelebrujących eucharystię oraz prezydenta RP i ojców paulinów złożyli tradycyjne dary: chleb wypieczony z tegorocznych zbiorów oraz sól. Starostowie odczytali również modlitwę rolników, w której dziękowano za plony, siły do pracy, za nasze rodziny, za chleb powszedni i za Eucharystię. W słowach modlitwy wołano również: „Królowo Rodzin![...] Niech rodziny nasze w duchu wiary i miłości przyjmują każde poczęte dziecko, niech stają się domowymi kościołami, w których dzieci i młodzież uczyć się będą poszanowania Boga i człowieka, szacunku dla rodziców; szacunku dla starszych, chorych i ubogich. Niech uczą się podejmowania i poszanowania pracy i własności.” Uczestniczący w uroczystości prezydent Bronisław Komorowski w swoim przemówieniu podkreślił, że polscy rolnicy umieją czynić ziemię nie tylko poddaną, ale i kochaną, szanowaną. *Wy umiecie zasiać na niej ziarno, zebrać plony tak, by dzielić się chlebem.*

Minister rolnictwa natomiast podkreślił, że chleb to symbol jedności, zgody, symbol rolniczego trudu, także braterstwa, solidarności, przyjaźni i woli pomocy drugiemu człowiekowi: *chleb woła o szacunek, bo zbyt często jest marnowany, a przecież wokół nas tak wielu ludzi pragnie chleba. Jako minister rolnictwa podejmuję działania w zakresie przywrócenia szacunku dla chleba – zapewnił minister i zaapelował – szanujmy chleb, każdą kromkę, kruszynę podnoszoną z ziemi. Bądźmy dobrzy jak chleb.*

Dożynki w częstochowskim sanktuarium są największym w kraju rolniczym świętem dziękczynienia. Ich organizatorem jest Krajowe Duszpasterstwo Rolników. Pierwsze Ogólnopolskie Dożynki Jasnogórskie odbyły się 5 września 1982 r. Do Częstochowy przybyło wtedy ponad 300 tys. rolników.



PROJEKT „RÓWNOŚĆ I GODNOŚĆ”

W dniach od 26.06.2013r. do 04.08.2013 roku odbywała się wyprawa osób niepełnosprawnych. Trasa wiodła przez całą Polskę. 16 lipca mieliśmy zaszczyt gościć ich w Tamogrodzkim Ośrodku Kultury, w którym miał miejsce nocleg.

Idea wyprawy narodziła się około dwóch lat temu z inicjatywy pani Teresy Pruskiej- Kołodziej. Mimo niepełnosprawności, wzajemnie wspierając się z przyjaciółmi oraz pokonując wszelkie przeszkody, doprowadzili do zmaterializowania się ich marzeń o wyprawie. Włożyli ogromny wysiłek w to, aby zwrócić uwagę społeczną na codzienne problemy osób niepełnosprawnych. Ich celem jest zwrócenie uwagi władz administracyjnych wszystkich szczebli państwowych na pomoc w stworzeniu właściwych warunków do życia osobom niepełnosprawnym. Uczestnicy wyprawy chcieli, żeby wszystkie postanowienia, które zostały zapisane w ustawach i konwencji praw osób niepełnosprawnych, były realizowane w praktyce, m.in.:

- Zadbanie o wczesne wspomaganie rozwoju dziecka
- Matki narodzonych dzieci niepełnosprawnych mogły być zatrudniane jako ich opiekunki, a tym samym wypracowałyby sobie prawo do emerytury
- Budynki użyteczności publicznej, urzędy, placówki kultury, szkoły, przedszkola, przychodnie a także budynki mieszkalne były bez barier architektonicznych
- Dokonanie likwidacji barier architektonicznych na ulicach: obniżenie krawężników, sygnalizacja dźwiękowa
- Dokonanie weryfikacji kosztów zakupu sprzętu rehabilitacyjnego i wszystkich przedmiotów do funkcjonowania osoby niepełnosprawnej w życiu codziennym. Udział w zakupie sprzętu nie powinien przekraczać 20% wartości obciążającej pacjenta
- Zapewnienie dostępu do wczesnej i systematycznej rehabilitacji w zakresie niepełnosprawności
- Ministerstwo Sportu i Turystyki a także federacje sportowe powinny zadbać o powołanie centralnego ośrodka opiekuńczo – rehabilitacyjnego „ZA META” dla byłych, wieloletnich sportowców, którzy stali się osobami niepełnosprawnymi.
- Uczestnicy wyprawy pragną być inspiracją dla wszystkich osób niepełnosprawnych a szczególnie dla tych, którzy stracili nadzieję na to, że ich życie może się

zmienić. Podczas wyprawy zbierali podpisy wszystkich spotkanych ludzi. Dokumenty zebrane w ramach realizacji projektu zostaną przekazane do Rzecznika Praw Obywatelskich, Komisji Sejmowej Spraw Społecznych Kancelarii Premiera i Prezydenta RP, Rzecznika Praw Dziecka, Ministerstwa Sportu i Turystyki, Pełnomocnika Rządu ds. Równości.

W wyprawie udział wzięli:

- Teresa Pruska- Kołodziej - niepełnosprawność od urodzenia z rozpoznaniem polio (Heinego Medina) porusza się wyłącznie na wózku inwalidzkim, posiada niepełnosprawność obu kończyn dolnych i jednej kończyny górnej. Były sportowiec, wielokrotna mistrzyni Polski w konkurencjach rzutowych.

- Małgorzata Korzeniowska – niepełnosprawność od urodzenia z rozpoznaniem polio, porusza się przy pomocy aparatu ortopedycznego i kuli. Przez 35 lat uprawiała sport. Wielokrotna Medalistka Polski, Europy i Świata w 2000 roku.

- Bogusław Nowak – były żuźlowiec, niepełnosprawność kończyn dolnych, porusza się na wózku inwalidzkim, reprezentował barwy Stali Gorzów Wielkopolski, odnosząc szereg sukcesów w postaci zdobycia 12 medali Drużynowych Mistrzostw Polski oraz 5 medali Mistrzostw Polski Par Klubowych. W 1977 roku zdobył we Wrocławiu tytuł Drużynowego Wicemistrza Świata. Również złoty i brązowy medal Indywidualnych Mistrzostw Polski oraz wiele innych nagród.

Uczestnikiem w jednym z etapów był również Martyn Sibley. Powtarza, że jego celem jest inspirowanie, informowanie i zmienianie świata wokół problematyki niepełnosprawności. Jego motto życiowe brzmi: „Nawet jeśli jesteś niepełnosprawny, wciąż masz możliwość realizować swoje marzenia.”

Pilotami wyprawy byli:

- Antoni Nowakowski (24.06.2013- 14.07.2013) – wolontariusz Gorzowskiego Oddziału Towarzystwa Walki z Kalectwem

- Wanda Elżbieta Szumna (15.07.2013- 04.08.2013) – wieloletnia dyrektor wielu gorzowskich instytucji, od lat zaangażowana w sprawy osób niepełnosprawnych.





30 sierpnia 2013 roku w Domu Księży Seniorów w wieku 76 lat zmarł ksiądz kanonik

Ryszard Wołoszczak

Ksiądz Ryszard urodził się 10 kwietnia 1937 roku w miejscowości Łysaków – parafia Potok Wielki. Jego rodzice Józef i Ewa byli rolnikami. Przez cztery lata mieszkał z rodzicami w Łysakowie. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Potoku Wielkim. Od 1951 roku uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Zaklikowie. Po maturze w 1955 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. Świecenia kapłańskie przyjął w Katedrze Lubelskiej z rąk biskupa Piotra Kałwy 9 czerwca 1961 roku. Jako wikariusz pracował w następujących parafiach:

- Zagłoba (1961 – 1965),
- Nielisz (1965 – 1978),
- Lublin parafia św. Agnieszki (1978 – 1981),
- Luchów Górny (1981 – 2007). – od 11 czerwca 1981 roku do 20 czerwca 2007 był proboszczem tej parafii.



Ksiądz Ryszard Wołoszczak był kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiackiej od 1987r., a później od 1992 roku Kapituły Katedralnej w Zamościu.

Msza św. żałobna odbyła się w niedzielę 1 września 2013 roku pod przewodnictwem biskupa seniora Jana Śrutwy w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. Kazanie wygłosił biskup pomocniczy Mariusz Leszczyński. W tej pierwszej stacji uroczystości żałobnych udział wzięli kapłani, przyjaciele, znajomi śp. ks. Ryszarda, parafianie kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Luchowie Górnym, mieszkańcy Biłgoraja. Trumnę z ciałem zmarłego ze świątyni wynieśli kapłani, a następnie została przewieziona do parafii w Luchowie Górnym, gdzie ks. Ryszard najbardziej lubił przebywać. W kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny przez całą noc trwało czuwanie modlitwne. Tak parafianie żegnali swojego proboszcza.

2 września została odprawiona msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego Mariana Rojka. Kazanie wygłosił miejscowy ksiądz proboszcz ksiądz kanonik Leszek Pankowski. Doczesne szczątki ks. Ryszarda Wołoszczaka zostały złożone na miejscowym cmentarzu.

XVI EDYCJA KONKURSU NA NAJBARDZIEJ ZADBANĄ POSESJĘ W MIEŚCIE I GMINIE TARNOGRÓD



Podczas tegorocznych dożynek w Luchowie Górnym - jak co roku - rozstrzygnięto konkurs na najbardziej zadbaną posesję w mieście i gminie Tarnogród. Tegoroczną zwyciężczynią została **Barbara Małec z Przedmieścia Różanieckiego w Tarnogrodzie**. Poniżej pozostałe posesje biorące udział w konkursie.



Pogorzelec Dariusz i Monika - Luchów Dolny



Krasowski Marian i Bożena - Luchów Górny



Budzyński Tadeusz i Weronika - Luchów Górny



Łogin Mariusz i Henryka - Wola Różaniecka



Gurdziel Mirosław i Zuzanna - Wola Różaniecka



**Buliński Stanisław i Leokadia - Tarnogród,
Przedmieście Różanieckie**



Lis Artur i Katarzyna - Różaniec Drugi



Kawa Waldemar i Elżbieta - Tarnogród, Przedmieście Błonie



Kwiatkowski Piotr i Eugenia - Różaniec Pierwszy



Socha Adam i Grażyna - Tarnogród, Przedmieście Błonie



Pędziwiater Henryk i Kazimiera - Różaniec Pierwszy



Paż Maria - Tarnogród, Śródmieście



Kasperek Janina - Tarnogród, Przedmieście Błonie



Smolak Czesław i Jolanta - Tarnogród, Śródmieście



Wspólnota Mieszkaniowa 1 Maja - Tarnogród, Śródmieście

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i cenne nagrody rzeczowe przydatne w każdym gospodarstwie domowym, ufundowane przez Burmistrza Tarnogrodu. Osoby zainteresowane wzięciem udziału w przyszłorocznym konkursie kandydatury swoich posesji mogą zgłaszać do sołtysa swojej wsi, przewodniczącego rady dzielnicy lub w Referacie Rolnictwa, Środowiska i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie. Zapisy przyjmowane będą aż do miesiąca sierpnia 2014 roku. Tegorocznym uczestnikom konkursu GRATULUJEMY.

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

XXVIII w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie – 30 lipca 2013 r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Tarnogród, w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXIV/169/2013 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie z dnia 14 marca 2013 roku w sprawie wyodrębnienia środków na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół i przedszkoli samorządowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Tarnogród oraz ustalenia regulaminu dysponowania tymi środkami,
 - b) zmiany uchwały Nr XXVI/188/2013 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie z dnia 11 czerwca 2013 roku w sprawie planu rzeczowo - finansowego Tarnogrodzkiego Zakładu Komunalnego Sp. z o.o. na lata 2013- 2014, wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Tarnogród prawa wieczystego użytkowania nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie geodezyjnym Luchów Dolny,
 - c) zmiany wieloletniej prognozy finansowej,
 - d) zmiany uchwały budżetowej na rok 2013,

7. Sprawy różne.

8. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.

9. Zamknięcie sesji.

XXIX w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie – 29 sierpnia 2013 r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany załącznika Nr 1 do uchwały Nr XXV/177/2013 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie z dnia 26 kwietnia 2013 roku w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości,
 - b) wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości gruntowej, zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Tarnogród na nieruchomość gruntową, stanowiącą własność osoby fizycznej,
 - c) wygaśnięcia mandatu radnego,
 - d) zmiany wieloletniej prognozy finansowej,
 - e) zmiany uchwały budżetowej na rok 2013,
7. Sprawy różne.
8. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
9. Zamknięcie sesji.

XXX w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie – 29 sierpnia 2013 r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia woli przystąpienia do opracowania i wdrożenia planu gospodarki niskoemisyjnej,
 - b) zmiany wieloletniej prognozy finansowej,
 - c) zmiany uchwały budżetowej na rok 2013.
7. Sprawy różne.
8. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
9. Zamknięcie sesji.

INWESYCJE GMINNE

Inwestycje III kwartału 2013 roku

1. Wybudowano przejście dla pieszych do ul. Nadrzecznej od drogi wojewódzkiej nr 835.
2. Wybudowano chodnik przy drodze wojewódzkiej nr 863 ul. Lubaczowska w Tarnogrodzie. Roboty wykonano przy udziale finansowym gminy w wysokości 60%.
3. Wybudowano odcinek kanalizacji sanitarnej w Różańcu Drugim o długości 1 600 mb.
4. Rozstrzygnięto przetarg na budowę odcinka chodnika przy drodze powiatowej w Luchowie górnym.
5. Rozstrzygnięto przetarg na budowę odcinka drogi gminnej w Luchowie Górnym – Pierogowcu.

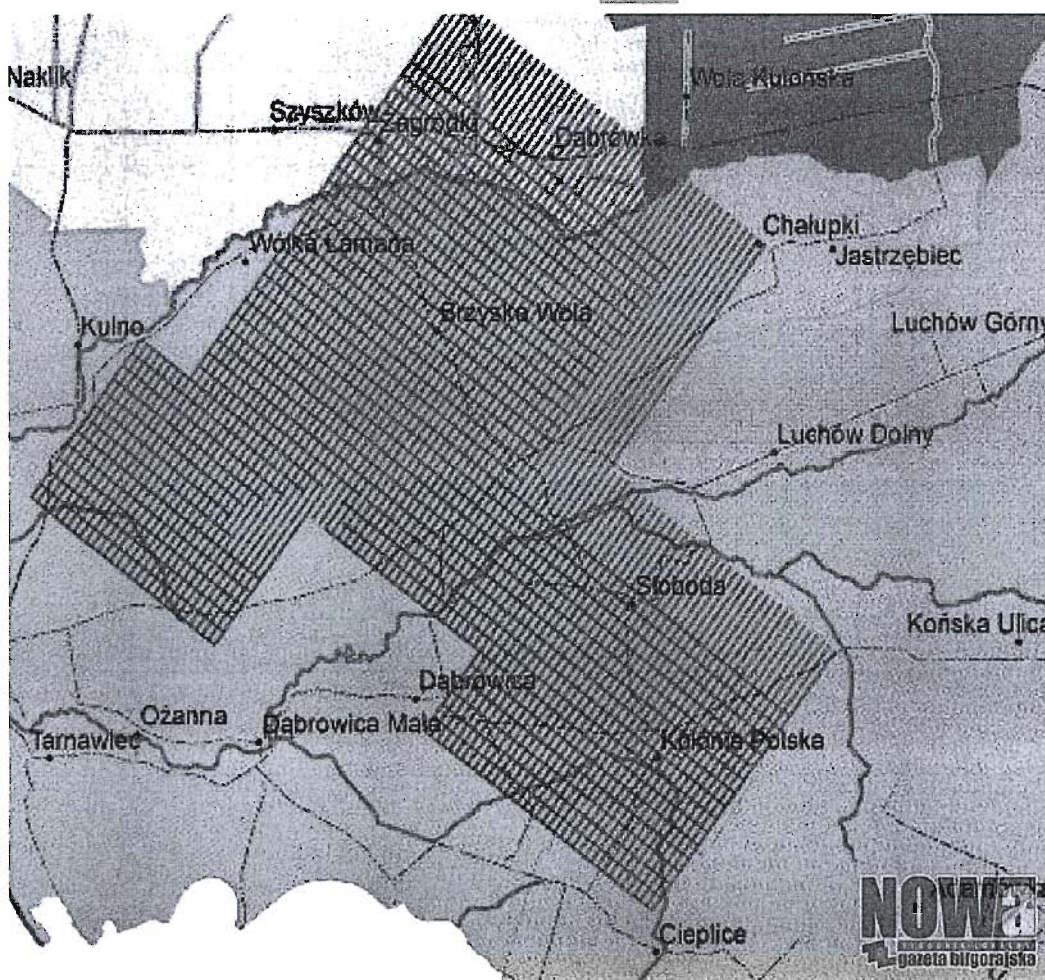
Będą szukać ropy i gazu

Na terenie trzech gmin naszego powiatu – Biszczy, Potoka Górnego i Tarnogrodu – prowadzone będą badania sejsmiczne przez firmę Geofizyka Kraków. Badania te są pierwszym etapem poszukiwań złóż gazu ziemnego i ropy. Od 30 września do 30 listopada br. trwać będą badania sejsmiczne na terenie południowej części naszego powiatu. Zleceniodawcą poszukiwań jest PGNiG, zaś wykonawcą firma Geofizyka Kraków. W wybranych miejscach oznaczonych palikami ustawione zostaną pojazdy mechaniczne do wzbudzania fal sejsmicznych tak zwane wibratory, które

wytworzą niewielkie drgania. Drgania te są bezpieczne dla zdrowia ludzi i zwierząt. Wytwarzanie fal trwa kilkanaście sekund, po czym pojazd przemieszcza się w inne miejsce. Fale sejsmiczne odbijają się od kolejnych warstw ziemi, po czym wracają i są rejestrowane przez czujniki. Uzyskane dane zostaną przetworzone w celu stworzenia trójwymiarowego obrazu budowy ziemi. W miejscach trudno dostępnych, gdzie niemożliwe będzie użycie pojazdów, zastosowane będą niewielkie ilości materiałów wybuchowych umieszczonych na bezpiecznej głębokości pod ziemią. Badania te będą

prowadzone w bezpiecznej odległości do budynków, a natężenie wibracji będzie na bieżąco monitorowane.

Geofizyka Kraków informuje mieszkańców terenu, na którym prowadzone będą badania, o przebiegu prac. Najpierw pracownicy firmy będą kontaktować się z właścicielami poszczególnych działek. Z każdym z nich będzie spisana umowa o prawie wstępu na teren. Właściciele nieruchomości będą poinformowani o tym, jak złożyć zgłoszenie o ewentualnych szkodach i otrzymać odszkodowanie. – Geofizyka Kraków dołoży wszelkich starań, aby zminimalizować oddziaływanie swoich prac na środowisko oraz życie okolicznych mieszkańców – zapewnia kierownictwo firmy.



Teren badań prowadzonych przez firmę Geofizyka Kraków

<http://www.gazetabilgoraj.pl/ps-24668-beda-szukac-ropy-i-gazu/>

KRZYŻÓWKA

imię żeńskie	stop żelaza z węglem			samara	znaczna odległość			krasomówca	zapędy					
zakończenie strzały	tylna część stalku	pętla sieci			rosyjska stacja kosmiczna	zbiornik paliwa				imitacja pistoletu				
edukacja				tarapaty										
				gwara										
6						7			8					
dużo gospodarstwo rolne								przodek bydła domowego						
najdłuższa rzeka w Polsce				1		3			14	12				
		nurt muzyki					owad w paski							
imię Bem														
choroba zakaźna	lichy pistolet										2			
												drobny kamień	sojusznik	konto
zdobycz												mała Aflicja		4
potrzask na piaski								targowisko		10				
		wojna stanowiąca		puszysta u liśa		niejeden na osiedlu								
		dobra ziemia		w obrębie gatunku		stolica Peru			11					
typ komputera														
obronca sądowy	... Kichote					świecki członek Kościoła			13	upięte włosy				
					15	imię Newtona								
tłusz do potraw						lanie			9					
w dawnej lampie						zakład przerobu drewna								

DRUKARNIA HELVETICA

Oferujemy Państwu:

- ulotki, foldery, wizytówki, plakaty, etykiety samoprzylepne, książki, papiery firmowe, druki samokopiujące, teczki firmowe

Biłgoraj, ul. Włosiankarska 13,
tel. 84 686 63 35
www.helvetica.com.pl

Zapraszamy do współpracy !

WYDAWCA: Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne ADRES: 23-420 Tarnogród ul. Rynek 18, tel. 084 689 70 21
 REDAKTOR NACZELNY: Władysław Dubaj
 REDAKTORZY WYDANIA: Renata Ćwik, Piotr Majcher, Tomasz Rogala
 SPOŁECZNA RADA REDAKCYJNA: Katarzyna Magoch, Iwona Sereda, Monika Komosa, Beata Aleksandra Kowal, Krystyna Kowal, Anna Kuziak, Elżbieta Maško, Bożena Śmieciuch, Małgorzata Paul-Zajac, Helena Zajac
 ZDJĘCIA: Redakcja
 SKŁAD KOMPUTEROWY: Piotr Majcher
 DRUK: Zakład Poligraficzny „Helvetica” Biłgoraj

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów.



IV Turniej Sołectw i Dzielnic

Luchów Górny, 15 IX 2013



